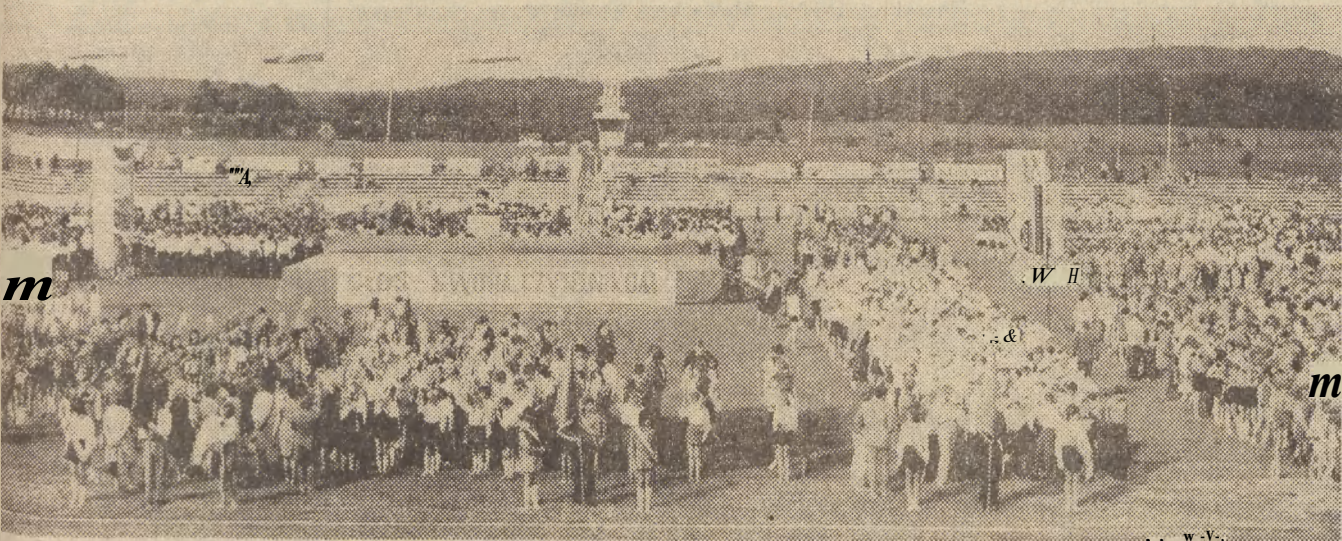


Imponująca parada młodości

Ponad 15 tys. mieszkańców Koszalina na stadion! © Gwardii



(Obsługa własna)

Na stadionie „Gwardii” w Koszalinie zgromadziło się wczoraj ponad 15 tysięcy mieszkańców naszego wojewódzkiego grodu. Tu wyznaczili sobie spotkanie ze „Woja partyjna gazeta”. Od dwudziestu lat „Głos” bez przerwy towarzyszy mieszkańcom województwa, informuje i radzi, wyraża ich troski i radości, chwali pracowitych i wytrwałych, gani ślamazarność i lenistwo. Jest organizatorem wielu akcji i imprez. Ale tak wspaniałej imprezy, jak wczorajsza nie mieliśmy do tej pory w naszym mieście.

W godzinie 16 zapelniały się trybuny. Po skończonej MBF-y czyszli ludzie, żeby odpocząć po tygodniu obojętnym robotniczym wysiłku. Na murawę wkroczyli tłumnie młodzież szkolna, kłótręgi wielkiego, radosnego śmiechu. Szybko udzielił się doświadczeniem. Na kilka godzin wszyscy zapomnieliśmy o codziennych wczajnych troskach.

Gromkim hip-hip-hurra — ptała młodzież przedstawicieli załóg robotniczych, pracowników różnych instytucji, słowem wszystkich koszalinian kfenych na trybunach. Oklaski towarzyszyły powitaniu



Spiawy do Załatwienia

-Obywatel — nazwijmy go qdivalski — pisze podanie rady narodowej: „Pro-o przydzielenie mi pla-d. Pod budowę domku ro-qKnego. Mam liczną ro-\$5 ? uciulałem trochę gro-pragnę wybudować domek...”

Ozeka cierpliwie na od-jąwiedź. Wreszcie przycho-fz pismo urzędowe. „Poda-tfe obywatela będzie rozpa-Zone po wniesieniu opła-ł skarbowej w wysokoś-

Obywatel Kowalski kupu znaczki skarbowe, spie-cho do urzędu, zaciera z ra-dości ręce...

a fo kilku dniach przycho-urzędowa odpowiedź: „in-festety — n^e możemy

g n*twić pozytywnie wasze o toniosku, ponieważ...”

Obywatel Kowalski jest miony. Nie dlatej/o, że odanie zostało załatwione o-mo-unie. Może rzeczywi-y? nie ma wolnych tere-3ef- noc* budowę domków ^norodzinnych? — myiii. fr^czego jednak — żali się e-uialski sąsiadowi na klat-q schodowej — nie powie-l*ie li od razu, jak składa-l-em podanie. Czy chcieli-y-cia 2 mojej kieszeni ^adzieści złotych na o-Wy skarbowe?

k E*użo mówi się — i to e?y każdej okazji — o kul-Je dobrej roboty, pokazuje sie vo prasie, w TV tych, 3i-zy są przykładem do na-dowania, którzy sumień-me i wzorowo wykonują za-ładowe obowiązki. Zbyt 3tato jednak wytyka się pu-jie*nie tych, którzy bimba-E sobie z pracy, którzy ja-od beztrosko traktują swo-obowiązki i ludzi, któ-ęch sprawy mają załatwić. 3czu-wście, robią to zgod-3e 2 przepisami, ale jakże 3sto wbrew zdrowemu Łądkowi.

(Iwn)

przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych województwa — sekretarza KW PZPR. Tadeusza Skorupskiego, członka egzekutywy KW, I sekretarza KMiP PZPR, przewodniczącego Komitetu Obchodu 20-lecia „Głosu Koszalińskiego”. Jerzego Millera, prezesa WK ZSL Stanisława Włodarczyka, zastępcy sekretarza WK SD, Mieczysławy Sieradzan, zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN. Barbary Zdrojewskiej, przewodniczącego WKZZ. Sa turnina Skrzypczyńskiego i przewodniczącego Prezydium MRN. Józefa Bajsarowicza.

Uroczystość rozpoczęła orze mówienie przewodniczącego Komitetu Obchodu 20-lecia „Głosu”. I sekretarza KMiP, Jerzego Millera, który podkreślił znaczenie partyjnej ga?ety w życiu naszego koszalińskiego regionu, w realizacji zadań stawianych nam przez partię. „Dwudziestoletni okres pracy redakcji „Głosu Koszalińskiego” — powiedział — to aktywne uczestnictwo zespołu dziennikarskiego w tych wszystkich przeobrażeniach, które pod przewodnictwem partii do konały się w naszym regionie i mieście. Gazeta partyjna spełnia doniosłą rolę w procesie politycznego dojrzewania społeczeństwa. Inspirowała i organizowała szerokie rzesze ludzi pracy do realizacji zadań, które stawiała partia, in formowała o najważniejszych wydarzeniach międzynarodowych, ostro ale życzliwie piew nowała te wady i słabości, które nie pozwalały niektórym z nas wywiązywać się należycie ze swoich obowiązków zawodowych i społecznych. „Głos Koszaliński” dobrze zasłużył się dla swojego regionu, ma życzliwych przyjaciół i wier-nych Czytelników”.

O naszej dziennikarskiej służ-bie ludziom pracy w wojewódz-

(Dokończenie na str. 2)



Fot. Józef Piątkowski

Dziś wielki festyn

Wczoraj zaczęliśmy święto Prasy od wielkiej manifestacji młodzieży na stadionie Gwardii. Dzisiaj natomiast w wielu punktach Koszalina odbędą się imprezy rozrywkowe.

* Godz. 11. Na placu przy ul. Piastowskiej wesołe miasteczko krakowskiej „Fiimoto-techniki” otworzy swoje podwoje dla szczęśliwych posiadaczy kuponów z „Głosu”, uprawniających do bezpłatnego korzystania z karuzeli, huśtawek, wędki szczęścia, gabinetu śmiechu itp. atrakcji.

* Godz. 11.30. Na stadionie Gwardii spotykamy się z olimpijczykami (J. Kulej. Z. Krzyszkowiak, Z. Ambroziak i St. Fryźlewicz) oraz z Czerwono-Czarnymi.

* Godz. 15. Na osiedlu Ty-siąclecia (start i meta na al. Zawadzkiego) rozpocznie się kryterium kolarskie o puchar „20-lecia „Głosu Koszalińskiego”.

* Godz. 16. Na pl. Bojowników PPR wystąpi zespół góralski „Juhas” spod Żywca.

* Godz. 18. Na stadionie Gwardii rozpocznie się mecz o mistrzostwo III ligi: Warta Poznań — Gwardia Koszalin.

* Godz. 20. Na placu Bojowników PPR — moda na

estrady. „Modny strój” I „Czerwono-Czarni” dostarczą dwugodzinnych atrakcji. Już przed południem rozpoczynają się kiermasze Domu Książki, WSS Społem, uprawniających do bezpłatnego korzystania z karuzeli, huśtawek, wędki szczęścia, gabinetu śmiechu itp. atrakcji.

NIESPODZIANKA

DLA NAJMŁODSZYCH

Dzisiaj na przedostatniej stronie 5 tysięcy egzemplarzy „Głosu Koszalińskiego” wydania dla Koszalina zamieszczamy kupon, uprawniający do korzystania z atrakcji wesołego miasteczka. Radzimy uważnie szukać. Życzymy szczęścia!



WARSZAWA (PAP)

Jak przewiduje PIHM, dziś na terenie całej Polski utrzyma się

Głos SŁUPSKI

ena 50 grV

Nakład: m.łSI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

rok XX Niedziela, 11 czerwca 1972 r. Nr 163 (6284)

Szczęśliwe losy Loterii Fantowej

* 109362 — polski fiat 125 P
026425 — trabant 601
& 102497 — syrena 104

Wczoraj, o godz. 9 rozpoczęło się w sali konferencyjnej Prezydium MRN w Koszalinie ciągnięcie Loterii Fantowej „Głosu Koszalińskiego” pod patronatem Miejskiego i Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Koszalinie. Ciągnięcie przeprowadza społeczna komisja: przewodniczący — red. Henryk Zieliński, członkowie: red. Zofia Banasiak — dziennikarz „Głosu Koszalińskiego”, ob. Eugeniusz Georgel — zastępca kierownika Wydziału Finansowego Prezydium MRN, ob. Janina Konopacka — pracownica Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego, ob. Lech Szefler — przedstawiciel Woj. Komisji Związków Zawodowych, ob. Krystyna Zaremba — przedstawicielka Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego przy Prezydium WRN i ob. Henryk Zółtek — wojewódzki inspektor Wydziału Finansowego Prezydium WRN.



Serdecznie zapraszamy w imieniu Komitetu Organizacyjnego Święta Prasy. NA WSZYSTKIE IMPREZY „GŁOSU” WSTĘP JEST J3EZ-PŁATNY, (el)

Święt Prezydium MRN zapelnili liczni Czytelnicy „Głosu”. Przemówił do nich, otwierając losowanie, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Loterii Fantowej, redaktor naczelny „Głosu Koszalińskiego” tow. Zdzisław Pił. Przypomniał on, że dochód z Loterii przeznaczony jest w połowie na budowę amfiteatru w Koszalinie, a w połowie na organizację imprez w ramach Święta Prasy. Serdecznie podziękował też działaczom za pomoc w zorganizowaniu tej wielkiej gry.

Następnie przewodniczący Komisji Ciągnięć, red. Henryk Zieliński zaznajomił zebranych z dotychczasową działalnością komisji oraz techniką i sposobem ciągnięcia, podając jednocześnie kolejność rozlosowania fantów. Z kolei członek komisji, ob. Eugeniusz Georgel

(Dokończenie na str. 2)

Tow. Fidel Castro opuścił wybrzeże gdańskie

GDAŃSK (PAP)

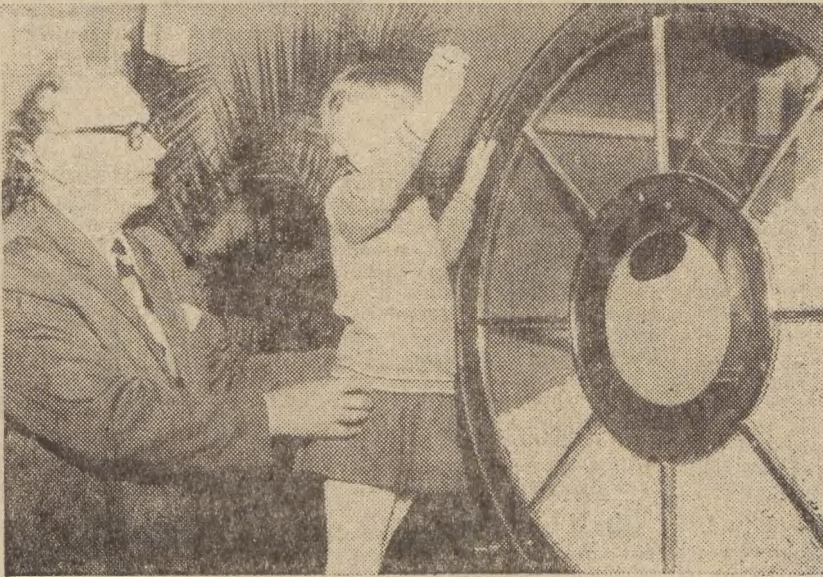
Wczoraj, 10 bm. w godzinach rannych I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, premier Rewolucyjnego Rządu Republiki Kuby Fidel Castro wraz z towarzyszącymi mu osobami zakończył swoją wizytę na wybrzeżu.

Dzisiejsza niedziela przeznaczona została na wypoczynek.

Zdjęcie

tygodnia

Szczęśliwy los — polski fiat 125 P



Fot. J. Piątkowski

Inauguracja Rajdu z udziałem delegacji Związku

Młodych Komunistów

(Inf. wł.)

Dzisiaj rozpoczyna się piękna, obrośła swoją tradycją impreza. Kolejny, piąty Centralny Rajd Turystyczno-Krajoznawczy ZMS „Szlakami zdobywców Wału Pomorskiego”.

Choć oficjalną inaugurację szo. na rowerach i kajakach. Wszystkie zaś drogi tygodnio w sobotę większość grup rajowej wędrowki, licznych konduktów zameldowała się na kursów i prac społecznych be da wiodły do Szczecinka. Historyczne szlaki przemierzy ponad 15 tys. młodzieży ze wszystkich stron kraju.

(Dokończenie na str. 3)



Kuby

24 GŁOS WmWi

W KRAJU

* Z IRANU powróciła polska delegacja rządowa z wicepremierem K. Olszewskim. Delegacja przebywała w Iranie na zaproszenie rządu tego kraju, przeprowadziła wiele rozmów na temat dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i możliwości nawiązania ściślejszych kontaktów naukowo-technicznych.

* PRZYJĘCIEM UCHWAŁ dotyczących wymiany programów w trzecim kwartale tor., a także w sprawie transmisji z Igrzysk Olimpijskich w Monachium oraz nowych form organizacyjnych współpracy programowej — zakończyła się w Warszawie 5C. sesja Rady Interwizji.

* W WARSZAWIE PODPISANY ZOSTAŁ program współpracy kulturalnej między Polską a Jugosławią na lata 1972-1973.

...I NA ŚWIECIE

* STALI PRZEDSTAWICIELE PRL i USA w ONZ, ambasadorzy E. Kułaga i G. Bush wystąpili ze wspólnym pismem do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa NZ o opublikowanie jako oficjalnego dokumentu Rady — tekstu komunikatów z rozmów polsko-amerykańskich przeprowadzonych w Warszawie w dniach 31 maja — 1 czerwca 1972 r.

* WCZORAJ. W 30. ROCZNICE EKSTERMINACJI PRZEZ HITLEROWCÓW LUDNOŚCI WSI LIDICE, w Pradze odbył się wielki wiec pokojowy z udziałem kilkudziesięciu tysięcy osób. Wzięli w nim także udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych CSRS z sekretarzem generalnym KC KPČZ, G. Husakiem oraz 22 delegacje zagraniczne, wśród nich przedstawiciele Światowej Rady Pokoju oraz 4-osobowa delegacja z Polski z sekretarzem ZG ZBoWiD, płk Łazarskim.

* DO PEKINU przybyła radziecka rządowa delegacja handlowa na czele z wiceministrem handlu zagranicznego ZSRR I. Grisz-inem. Przeprowadzi ona rozmowy handlowe i podpisze porozumienie o wymianie handlowej i płatnościach między rządami ZSRR i ChRL na rok bieżący.

* PRZEDWCZORAJ NA LOTNISKU W PRADZE WYLĄDOWAŁ samolot czeskosłowacki, który 8 m. został uprowadzony siłą i którego załoga została zmuszona do lądowania na lotnisku w Weiden w NRF.

Jak wiadomo, w trakcie uprowadzenia maszyny, piraci powietrzni zastrzelili kapitana samolotu — ojca trojga dzieci. Zwłoki kapitana zostały przewiezione do Czechosłowacji. Do Pragi powrócili też drugi pilot oraz pasażerowie uprowadzonego samolotu.

* ORGANIZACJA PAŃSTW AMERYKAŃSKICH (OPA) odrzuciła 13 głosami przeciwko 7, przy 3 wstrzymujących się, projekt rezolucji, przedstawiony przez Peru, który zmierzał do pozostawienia państwom członkowskim wolnej ręki w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych z Kubą.

Zaarte walki na Półwyspie Indochińskim

Śmierć głównego doradcy USA w Wietnamie Południowym

HANOI, WASZYNGTON (PAP)

Na terytorium całego Wietnamu Południowego zanotowano gwałtowne nasilenie walk. W ciągu 24 godzin — jak podał rzecznik sajskoński — „inicjatywy nieprzyjaciela” doszło do 87 akcji bojowych.

Artyleria sU wyzwoleńczych ostrzelała m. in. obóz Duc Phong w pobliżu Kontum, po wdużeniu poważne straty w szereżach sajskońskich. Nadal ostrzeliwano też lotnisko w Kontum, uniemożliwiając jego otwarcie dla samolotów z zaopatrzeniem.

W przybrzeżnej prowincji Binh Dinh ostrzeliwano miasto An Nhon. Również tam Sajończycy ponieśli straty w lu dziach. W Da Nang pod ogniem sił wyzwoleńczych znalazła się zarówno wielka baza wojskowa jak i instalacje wojskowe w mieście. Walki toczyły się też w rejonie An Loc.

W nocy z piątku na sobotę lotnictwo USA kontynuowało naloty na C DRW. W nalotach brały udział superfortece „B-52”.

Na czoło wszystkich doniesień wietnamskich wysunęła się jednak informacja o śmierci głównego doradcy amerykańskiego — wojskowego i cywilnego, Johna Paula Vanna. Był on uważany za Amerykanina nr 3 w Wietnamie Południowym po ambasadorze Bunkerze i dowódcy korpusu ekspedycyjnego gen. Abram-sie.

John Paul Vann po raz pierwszy pojawił się w Wietnamie Południowym w 1962 roku. Przez kilka ostatnich lat Vann był głównym doradcą dowództwa centralnego rejonu wojskowego, w skład którego wchodzi dwanaście prowincji południowowietnamskich w

PO TRAGEDII W TRANG BANG

WASZYNGTON (PAP)

Telewizja amerykańska nadała wstrząsającą relację filmową ze wsi Trang Bang w Wietnamie Południowym w okolicach Sajgonu, gdzie piloci amerykańscy pomylkowo zrzucili napalm na pozycje żołnierzy sajskońskich oraz ludność cywilną.

Zdjęcia ukazały potworne sceny bombardowania napalmem, których zazwyczaj amerykańscy fotoreporterzy nie filmują; straszliwe popalone ciała, cierpienia rannych i rozpacz rodzin ofiar. Film pokazany milionom widzów był jednym z najmocniejszych oskarżeń antywojennych, jakie zobaczyli Amerykanie od czasu ujawnienia sbrodai w My Lai.

Imponują porado młodości

(Dokończenie ze str. 1)

twie mówił następnie redaktor naczelny „Głosu”, Zdzisław Piś. Redakcja „Głosu Koszalińskiego” podejmowała w swojej 20-letniej historii wiele akcji społecznych. Już w 1953 roku „Głos” zainicjował kampanię w sprawie utworzenia teatru w Koszalinie, w 1956 roku — o utworzenie wyższej uczelni; w tym samym roku — na rzecz odbudowy Kołobrzegu, budowy Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Twórcami gazety są nie tylko dziennikarze — powiedział red. Z. Piś — ale i drukarze i pracownicy redakcyjno-techniczni, zespół korekty, teletypistki, maszyniści, pracownicy wydawnictwa. Ale dobrej gazety — podkreślił — nie byłoby także bez wymagających, krytycznych Czytelników. Dla nich też przede wszystkim przygotowane zostały wczorajsze i dzisiejsze imprezy pierwszego Świąta Prasy w naszym województwie.

A potem odbyła się imponująca parada młodości. Komendant koszalińskiej grupy młodzieży udającej się na V Centralny Rajd ZMS „Szlakami zdobywców Wału Pomorskiego”, Włodzimierz Deluga złożył sekretarzowi KW PZPR Stanisławowi Skorupskiemu meldunek. Na trasę Rajdu udaje się 600 młodych przodowników nnu ze szkół i pracy z zakładów przemysłowych, budowlanych, handlowych.

Przed trybuną honorową przemaszerawał długi i barwny korowód młodzieży koszalińskich szkół. A więc zetem-esowcy, udający się na V Centralny Rajd ZMS. Mają za sobą wiele miesięcy solidnej pracy. Wprost ze stadionu udali się na szlaki turystyczne, gdzie czeka ich wielka przygoda, na spotkanie z piękną i bohaterską przeszłością Ziemi Koszalińskiej. Pomysłowo ubrani, kolorowo przystrojeni szli manifestując swą młodość, zapal do nauki i pracy uczniowie — reprezentujący wszystkie szkoły Koszalin. Powiewają chorągiewki, słychać śpiewy i oklaski. Każda kolumna inna, pomysłowiej przystrojona. Nie zabrakło karykatur co bardziej znanych dziennikarzy „Głosu”. Nieśli ich uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego.

Na najlepiej prezentującą się grupy czekały nagrody. Jury przyznało je: młodzieży Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Mechanicznej — nagrodę, ufundowaną przez redakcję „Głosu”, Zespołowi Szkół Zawodowych nr 1 i Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego — nagrody, ufundowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, szkołom podstawowym nr 11, 9, 10 i 1 — nagrody Inspektoratu Oświaty

SZCZĘŚLIWE LOSY LOTERII FANTOWEJ

(Dokończenie ze str. 1)

zerwał plomby zabezpieczające urnę z 200.000 zwitków i przystąpiono do losowania. Zwitki z urny wyciąga Józia Mirek z Państwowego Domu Dziecka w Koszalinie. Padają pierwsze wygrane: samochody osobowe, telewizory, pralki, motorowery, łódki, magnetofony. (Pierwszą tabelę wygranych zamieszczamy na str. 3).

oraz Szkole Podstawowej nr 7 — nagrodę redakcji „Głosu”. Defilującą młodzieży do marszu przygrywały orkiestry Średniej Szkoły Muzycznej z Koszalina, OSP ze Sławna i OSP z Czaplinka.

Ledwo skończyła się parada młodości, a na estradę wkroczył Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca z Bytowa, którego występy zostały bardzo serdecznie przyjęte i rzeszście oklaskiwane przez koszalińską Ogródnym zaintereso-

waniem cieszył się również pokaz mody, przygotowany przez społeczność „Modny Strój”.

Zawód publiczności sprawił ze spól „Nowi Czerwono-Czarni” który przybył z godzinnym oóźnieniem kiedy właśnie zaczął padać deszcz. Występ przeniesiono w ostatniej chwili do hali „Gwardii”, ale nie wielu mogło go posłuchać. Dzisiaj dalszy ciąg Świąta Prasy,

L. LOOS

Uroczystości w Bałtyckiej Jednostce WOP

Na strasy polskich granic

Uroczystości obchodziła wczoraj 27. rocznicę powstania Wojsk Ochrony Pogranicza Bałtycka Jednostka WOP. Do przygotowanych „na wysoki połysk” i pięknie udekorowanych koszar już od rana zjeżdżali rodzice i krewni, mających składać dzisiaj uroczystą przysięgę — żołnierzy.

Przed południem w Jednostce odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie poświęcone ocenie aktualnego stanu ochrony granicy państwowej w województwie koszalińskim. W posiedzeniu tym wzięli udział: gen. Władysław Wojsk Ochrony Pogranicza — gen. bryg. Czesław Stupnicki oraz komendant wojewódzki MOP — płk Jan Feterwas.

O trudnej, ale zaszczytnej służbie żołnierzy ochrony pogranicza poinformował zebranych dowódca jednostki — płk dypl. Kazimierz Weron.

Dziękując za owocną współpracę koszalińskich władz z Wojskami Ochrony Pogranicza dowódca WOP — gen. bryg. Czesław Stupnicki wręczył przewodniczącemu Prezydium WRN medal „Za zasługi w ochronie granicy PRL”. Pozostali uczestnicy spotkania otrzymali dyplomy i proporce „Za aktywną współpracę w skutecznej obronie granicy państwowej”.

Po południu w Bałtyckiej Jednostce WOP odbyła się uroczysta przysięga wojskowa żołnierzy młodego rocznika.

Przybyli honorowi goście: dowódca WOP — gen. bryg. Czesław Stupnicki, sekretarz KW PZPR w Koszalinie — Jan Urbanowicz, przewodniczący Prezydium WRN — Wacław Geiger, przedstawiciele

wojewódzkich i miejskich władz partyjnych i administracyjnych, grupa oficerów WP.

„Ja obywatel Polski Ludowej, stając w szeregi Ludowego Wojska Polskiego... przysięgam...”, żołnierze powtarzają głośnie przysięgi. Wzruszenie malowało się na twarzach licznie zebranych rodziców i krewnych samych żołnierzy.

O „zaufaniu, jakim społeczeństwo darzy żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego” mówił se-
-6^k^W partii — tow. Jan Urbanowicz.

Na zakończenie uroczystej przysięgi odbyła się defilada wojskowa. Wieczorem zaś jednostka i zaproszeni goście uczestniczyli w uroczystej akademii, w czasie której zasłużonym oficerom i podoficerom wręczone zostały honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa koszalińskiego”,

(wiew)

W SKRÓCIE
POWÓDZ W TURCJI

* ANKARA
10 osób poniosło śmierć, ponad 100 domów uległo zniszczeniu w wyniku powodzi wywołanej ulewami w rejonie miasta Bilezik w zachodniej Anatolii. Woda zniszczyła część drogi kolejowej na odcinku Stambuł — Ankara.

KATASTROFA

* LONDYN
W pobliżu wysp Peskador-skich, na zachód od Tajwanu, runął do morza amerykański samolot wojskowy. Cztery członkowie załogi zginęli.

MOSKWA (PAP)

Prezydent Jugosławii Josip Broz Tito zakńczył wczoraj wizytę w ZSRR, dokąd przybył w ubiegły poniedziałek.

Na reprezentacyjnym lotnisku moskiewskim Wnukowo 2, przybrany flagami narodowymi ZSRR i Jugosławii, żegnali go przywódcy partii i rządu radzieckiego oraz przedstawiciele ludności Moskwy.

W czasie wizyty odbyły się rozmowy radziecko-jugosłowiańskie, a w piątek spotkanie J. Broza z gen. Leonida Breżniewem z prezydentem Tito. Rozmowy dotyczyły rozwoju stosunków dwustronnych o-

419 GÓRNIKÓW Z WANKIE UZNANO ZA ZAGINIONYCH

* W WANKIE W RODEZJI, gdzie na początku tygodnia nastąpił wybuch w kopalni węgla, zakończono akcję poszukiwania. Udało się wydobyć zwłoki jedynie 7 górników. Postanowiono, że ciała dalszych 419 ofiar pozostaną pod ziemią na głębokości 2170 metrów. W rejonie kopalni zorganizowano uroczystości żałobne ku czci zasypianych.

W dnief 9 czerwca 1972 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 48 lat

Kazimierz Wiszniewski

długoletni, ceniony pracownik Państwowego Gospodarstwa Rolnego Jeleń.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają;

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP)

Jak informowaliśmy przedwczoraj, Prezydium Rządu na swym kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło sprawę, związaną z zabezpieczeniem prawidłowej realizacji postanowień przyjętych na Krajowej radzie Aktywu Rolnego.

Sprecyzowano konkretne zadania dla zainteresowanych resortów i prezydium rad rodowych oraz obszerny harmonogram wykonania wniosków, zgłoszonych na naradzie.

W kolejnym punkcie porządku posiedzenia omówiono projekt dwóch ustaw stanowiących realizację uchwały VI Zjazdu PZPR. mianowicie: o przedłużeniu urlopów macierzyńskich i podwyższeniu zasiłków, przysługujących z ubezpieczenia społecznego w razie choroby pracownika.

Pierwszy projekt zakłada zwiększenie urlopu macierzyńskiego do 16 tygodni w pierwszym porodzie i do tygodni przy każdym następnym, jak również przy pierwszym, o ile jest to poród lodzietny.

Drugi projekt zmierza do usunięcia różnic, występujących w świadczeniach, stosowanych wobec robotników i pracowników umysłowych. Zakłada się, że istniejące różnice będą likwidowane sukcesywnie, w trzech etapach poczynając od 1 lipca br. 1 lipca 1974 r.

Prezydium Rządu zaakceptowało też projekt nowej uchwały, która zawiera kotpleksowy program, obejmujący podstawowe kierunki działania, zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Ćwiczenia armii krajów Układu Warszawskiego

PRAGA (PAP)

Zgodnie z planem koordynacji działań armii państw członków Układu Warszawskiego, w dniach 6 do 9 bm. na terytorium Czechosłowacji odbywały się ćwiczenia generałów i oficerów tych państw. Celem ćwiczeń było podniesienie stanu gotowości wojennej bratnich armii.

Prezydent Tito zakończył wizytę w ZSRR

raz interesujących oba kraje problemów międzynarodowych. Przebiegały one jak cała wizyta w ciepłej, decydującej atmosferze.

Poza Moskwą — prezydent Tito odwiedził stolicę Łotwy — Rygę w czasie wizyty prezydenta Tito wreczony został Order Lenina przyznany mu przez prezydium Rządu ZSRR z okazji 80. rocznicy urodzin.

Loteria Fantowa

„Glosa koszalińskiego”

[Tabela nr 1)

(według kolejności losowania)

103 362 — polski fiat 125 P
 026 425 — trabant 601
 102 497 — syrena 104
 100 964 — pralnica jugosl. gorenje
 095 623, 143 721 — telewizor neptun 311
 191 823 — chłodziarka polar 125
 067 574, 042 852 — motorower komar 3
 019 684 — walizkowa maszyna do szycia łucznik 432
 149 937, 100 007 — magnetofon kasetowy MK 125
 057 692 — maszyna do szycia łucznik 414
 033 375 — chłodziarka polar 40
 190 529, 002 506 — namiot 2-osobowy bielik 2
 038 412 — łódź pontonowa z 2 wiosłami
 065 715, 128 538, 017 727, 144 138, 115 744 — pralka SHL
 023 584, 118 239, 016 741, 170 785, 122 827, 119 686, 128 241,
 106 545, 126 387, 068 538, — rower turystyczny składany karat
 030 618, 144 795, 016 242, 069 402, 162 979, 091 528, 192 560,
 168 564, 130 801, 108 372, 084 850, 040 186, 152 567, 046 589,
 016 846, 020 691, 130 033, 059 112, 073 670, 088 698, 199 368,
 065 528, 191 281, 139 611, 185 091 — rower turystyczny maraton
 191116, 116 513 — aparat radiowy relaks
 097 257, 026 450, 122 292, 031 223, 170 826 — adapter ze wzmacniaczem bambino 2
 184 269, 111 789 — aparat tranzystorowy dominika
 183 555, 173 770, 024 019, 072 072, 046 623 — odkurzacz zelmer 03
 004 536, 100 103, 020 057, 109 877, 135 330 — odkurzacz alfa K 2
 192 073, 076 393, 145 049, 172 433, 066 045, 162 194, 136 261,
 170 092, 049 927, 030 649 — zegarek na rękę wostok
 166 482, 144 332, 054 812, 152 937, 176 048, 052 078, 122 433,
 041 638, 142 368, 172 080, 057 104, 126 689, 111 333, 147 863,
 157 610, 114 700, 192 059, 178 637, 188 296, 097 930 — robot domowy „Niewiadów”
 197 489, 182 572, 024 050, 147 309, 086 829, 118 720, 112 760,
 049 683, 158 377, 046 807 — sokowirówka „Malina”
 122 084, 046 840 — aparat fotograf. czajka 2
 169 647, 009 949 — rzutnik profil
 054 027, 194 669, 061 627, 125 413, 033 339 — adapter aster
 117 216, 099 284, 020 673, 176 432, 160 223 — młynkomikser „Niewiadów”
 163 396, 099 439 — walizka kempingowa na 4 osoby
 020 689, 049 902 — walizka kempingowa na 2 osoby
 087 779, 108 128, 037 896, 046 634, 116 282, 106 836, 140 179,
 082 772, 199 643, 049 115 — aparat fotogr. smena 8 M
 058 016, 179 719, 067 348, 017 741, 180 008, 059 391, 129 414,
 193 417, 058 574, 043 160, 019 472, 157 143, 078 310, 125 197,
 136 426, 164 189, 047 643, 068 393, 070 400, 187 616, 124 912,
 154 106, 123 316, 155 772, 054 715, 161 586, 148 244, 193 363,
 009 059, 036 847 — gumowy materac turystyczny
 125 646, 034 855, 117 869, 022 688, 118 027, 047 588, 123 842,
 052 290, 171068, 170 157 — elektryczny młyn do kawy „Niewiadów”
 152 533, 002 575 — parasolka składana
 133 658, 144 846 — imbryk elektr. selfa
 112 412, 042 145, 054 746, 007 784, 195 940 — golarka sputnik
 058 436, 190 384, 038 889, 065 322, 012 120, 120 344, 140 186,
 153 286, 015 503, 069 004 — krzesła turystyczne składane z importu
 157 491, 061 539, 085 105, 036 249, 090 728, 045 948, 057 024,
 091 563, 189 771, 013 391, 185 519, 069 925, 016 886, 058 897,
 037 693, 146 462, 167 795, 087 468, 146 112, 081 765 — stół turystyczny
 058 694, 021025, 047 062, 076 165, 090190, 139 764, 159 621,
 042 703, 185 475, 063 839, 115 775, 199 501, 091 353, 020 558,
 070 261, 081 569, 127 286, 016141, 123 660, 120 409 — auto-syfon.

(Dalszy ciąg tabeli w numerze jutrzejszym).

Nie samym morzem...

* Program rozwoju turystyki w Polsce, przygotowany przez GKKFiT na lata 1971—1975 zakłada, że każdy statystyczny Polak powinien mieć wszelkie warunki, by spędzić poza miejscem zamieszkania 10—12 dni na różnego rodzaju zorganizowanych wyjazdach wypoczynkowo-turystycznych.

* Prognoza rozwoju turystycznego ruchu krajowego przewiduje, że w 1975 roku obejmie on od 103 mln do 124 mln uczestników.

JEDNYM z podstawowych warunków spełnienia tych zamierzeń jest rozszerzenie bazy noclegowej. Nie tej najdroższej dla gospodarzy i gości — hotelowej, ale podstawowej — kempingów i pól namiotowych. Jak wygląda pod tym względem sytuacja na koszalińskim wybrzeżu? Na to m. in. pytanie miał dać odpowiedź reporterski rajd, od Dźwirzyna po Łazy.

Od stałych mieszkańców można się nasłuchać dramatycznych historii. Oto dwoje studentów rozbija namiot. Nie mijają trzy dni, gdy pewnego popołudnia wracając z plaży zastają pocięty namiot. Ogłoszony ze wszystkiego. Nie ma też kasków, bez których nie mogą wsiąść na motocykl, by przejechać kilkaset kilometrów do domu. Zmarnowane, pięknie zapowiadające się wakacje. Podobne opowieści można ciągnąć dalej. To historia z ubiegłego roku. Wiadomo pokusa czyni złodzieja. Czy w tym sezonie będzie lepiej?

Posuwamy się od zachodu naszego wybrzeża. W Dźwirzynie nie ma pola namiotowego. Sytuację w Kołobrzegu zaprezentowaliśmy wcześniej.

Kolej na Ustronie Morskie. Obserwację, poczynione w ubiegłym tygodniu, świadczą, że trwają tu pospieszne przygotowania do sezonu. Ani pogoda, ani czasowe warunki nie chcieli czekać, aż się gospodarze 7 tym uporają. Na plaży gęsto, a po południu „na deptaku” równie tłumnie. Gdzie na kawę i lody? Kawiarnia „Ustronianka” w remoncie. Kawiarnia „Muszelka” też jeszcze nieczynna. Kiosk z szumnym napisem „Gastro-nomiczne nowości” — także. Obok rozeń — również czeka na uruchomienie. Naprzeciw duży sklep spożywczy geesu, dość sora na i liczna obsługa. Niestety, na bezustanne pytania o wodę mineralną odpowiada przecząco. Trzydzieści stopni w cieniu. Dalej. Trzy kiosku z lodami i drugim z artykułami spożywczymi bez przerwy formule się koleika. Tu można dostać „Perle Bałtyku”. Spacer wzdłuż i w szerz Ustronia. Nigdzie nie znajdzie się punktu informacji turystycznej. Pytania w sklepach, aptece, kioskach „Kuchu”. Nie wiadomo. W końcu trafiamy do GRN. Para się tym jeden z pracowników, ale jest chory. Wyręcza go przewodniczący informując, że nie ma wypożyczalni sprzętu tury-

stycznego ani ogólnie dostępnego pola namiotowego. W zeszłym roku było...

Sarbinowo. Dobrze zaopatrzone sklep owocowo-warzywny (oby tak wszędzie i nadal). Sklep piekarniczy — nieczynny. A w największym

NA TURYSTYCZNYM SZLAKU (2)

spożywczym (pawilon) właśnie rozpoczęto remont! Kiosk „Ryby” i smażalnia obok nie rozpoczęły jeszcze sezonu. Dalej fatalna droga. Jeśli już nie wystarczyło „dywanika”, to wypadałoby nawet trochę żużlu. Niejedną parę rezerwatorów w samochodach pewnie już musiano przez to wymienić a gdy spadnie obfit- zesz, to trzeba cudów dokonywać, żeby przejechać. W dniu reporterskiej wizyty woda mineralna nie była w Sarbinowie osiągalna.

Chłopy. W centrum bar z kawiarnią. Bufet z daniami garmazeryjnymi w dużym wyborze. Za to wody mineralnej czy sodowej ani butelki. Oranżady — też. Obok kiosku z ciastkami. Również z asortymentem godnym podtrzymania w pełni sezonu. Choć tabliczka oznajmia, że oferuje napoje chłodzące, nic z tego. Poszukiwania nola namiotowego, wypożyczalni tutaj kończą się niepowodzeniem.

Łazy zakończyły pierwszy etap wędrówki. W zakładowych ośrodkach czasowych gorączkowe przygotowania. Mimc że już wieczór, montuje się domki, tynkuje fasady. W pełni lata będzie tu chyba znów pełno namiotów. Ktoś uprosi miejsce w środ-

ku zakładowym, inny zainstaluje się u gospodarza, albo pod pierwszym z brzegu drzewkiem. Organizuje się samopomoc. Wyznaczy się dyżury pilnowania namiotów, chodzenia no wadę. Miejscowi snują projekty. Może by tak na mierzei urządzić pole namiotowe. Idealny teren.

Za kilkanaście dni pełnia sezonu. Wiadomo, że zjedzie się więc^ turystów. Potrzebne jest działanie w trybie bardzo nilnym. Przyjdzie podjąć nie tylko więcej krajowych, ale i zagranicznych zmotoryzowanych turystów. Pola namiotowe są najtańszą formą zagospodarowania turystycznego. Dlaczego nie ma ich na kilkudziesięciokilometrowym pasie? Na to pytanie, sądzący, odpowie Czytelnikom WKKFiT. Tymczasem chcielibyśmy przytoczyć ostatecznie oświadczenie z konferencji prasowej prezesa Polskiej Federacji Campingu. Stwierdził on, że „popierane są wszelkie inicjatywy organizowania przez sektor prywatny małych pól namiotowych, a także większych kempingów, ale tylko w miejscowościach, nie leżących przy głównych szlakach turystycznych-wpoczynkowych”. To sformułowanie jest dość szerokie i nie bardzo wiadomo, która z wymienionych miejscowości może się tego podjąć. Warto również to szybko wyjaśnić.

Często samo życie reguluje te sprawy. Wiele osób biwakuje u gospodarzy. Chodzą, jeżdżą pod chałupy do chałupy, szukając miejsca. Czy informowania o takich „mini-palach namiotowych” nie mogłyby się podjąć punkty „it”? Tylko gdzie ich szukać? Bo my w swej reporterskiej wędrówce nie natrafiiliśmy na nie.

Na koniec informacja osólna. W tym sezonie wprowadzono pewną korzystną innowację, opartą na umowie, podoisanej miedzy Polska federacja Campingu a PZU. Otóż każdy gość kempingu po uiszczeniu jednorazowej opłaty zostanie automatycznie ubezoieczony od następstw nieszczęśliwych wypadków.

E. SWTETIJK

FESTIWAL TEATRÓW POLSKICH

Wiysfc-stf2

DZIŚ ZAKOŃCZENIE

Występy Państwowych Teatrów Dramatycznych ze Szczecina zakończyły tegoroczny XIV Festiwal Teatrów Polskich Północnej Dzielnicą wieczorem po przedstawieniu „Powrotu Odyssea” Wyspiańskiego w inscenizacji i reżyserii Wojciecha Jesionki odbędzie się uroczystość ogłoszenia werdyktu jury i zamknięcia Festiwalu. Na po- łudnie zaplanowano zaś „Łaż- nią” Majakowskiego w prze- głądzie Teatrów Małych Form, którą przedstawią aktorzy bydgoscy.

Po wielu perypetiach, gdyż niemal do ostatniej chwili nie było wiadomo czy przedstawie- nie dojdzie do skutku, w pią- tek obejrzelśmy spektakl „Matki Courage” Brechta w inscenizacji i reżyserii Zyg- munta Wojdana i w wykona- niu aktorów Teatru Polskiego z Bydgoszczy.

Było to przedstawienie trzy- mające się litery tekstu dra- matu, będące gwałtownym, pełnym ekspresji, protestem przeciwko okruciności wojny. „Matka Courage” i „Najemni żołnierze” — wszyscy byli tra- gicznymi ofiarami wojny. Ewa Studencka w roli tytułowej zdobywała się momentami na prawdziwie dramatyczne ak- centy.

Wczoraj mieliśmy dzień równie wypełniony, jak wtedy gdy maraton teatralny urzą- dził w Toruniu Bałtycki Te- atr Dramatyczny. Oglądaliśmy trzy szczecińskie przedsta- wienia „Dialogus de Passione” za inscenizowane przez Kazimie- rza Dejmkę „Teksty staropol- skie” w reżyserii Jitki Stokal- skiej i scenografii Zenobiusza Strzeleckiego. Przedstawienie „Cyda” na dziedzińcu toruń- skiego ratusza< który pokazano poza konkursem, na zaprosze- nie komitetu organizacyjnego Festiwalu oraz w godzinach nocnych w konkursowym prze- glądzie Małych Form dwie sztuki Michela de Ghelderode — „Escorial” w różnych wer- sjach

Wyniki Festiwalu oczekiwa- ne z ogromnym zainteresowa- niem poznamy dopiero w nie- dziele wieczorem.

STEFANIA ZAJKOWSKA

Szlakami zdobywców Wału Pomorskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Dział uroczysty moment Rajdu — inaugu- racja. Najpierw apel grup rajdowych na pół- wyspie Strączno pod Wałczem. Na godz. 20. zaplanowano wielkie ognisko rajdowe na Bu- kowinie, jego nicip przewodnią będą „Wspom- nienia z tamtych lat”. O 21.30 odbędzie się Apel Pamięci na cmentarzu wojennym w Wałczu. Nie wszystkie grupy rajdowe wezmą udział w inauguracji. Te, biwakujące z dala od Wałcza będą wypełniać dziś hasło dnia: „Zwycięstwo ojców utrwalamy ofiarną pracą dla Ojczyzny — Polski Ludowej”.

W inauguracji, będzie uczestniczyć delega- cja Związku Młodych Komunistów Kuby z jego I Sekretarzem KC — tow. Jaime Crom- bet.

Delegacja gości na Ziemi Koszalińskiej dru- gi dzień. Przybyła w sobotę po południu, serdecznie witana na granicy pow. wałecz- kiego przez gospodarzy — przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych po- wiatu oraz wiceprzewodniczącego ZG ZMS — A. Majkowskiego. W imieniu młodzieży de- legacja powitał przewodniczący ZW ZMS — Borys Drobko. Potem goście kubańscy i go- spodarze udali się do siedziby Komitetu Po- wiatowego partii w Wałczu. Tu, w gronie przedstawicieli KW i KP PZPR, a także człon- ków prezydów zarządów Wojewódzkiego i

Powiatowego ZMS odbyła się pierwsza dłu- sza rozmowa. Gospodarze zapoznali delegację z osiągnięciami regionu, z życiem i pracą jego mieszkańców.

O godz. 17.30, w sali widowiskowej PDK rozpoczęło się spotkanie z młodzieżą. Uczest- niczyły w nim delegacje przybyłej na rajd młodzieży i zetemesowcy z Wałcza. W sali zebrało się około pół tysiąca osób. Przybyli również miejscowi zbawidowcy. Po hymnie SFMD, nastąpiło kolejne serdeczne powitanie delegacji kubańskiej. Kwiaty i gromkie okla- ski sali. Potem zabrał głos I sekretarz KC Związku Młodych Komunistów Kuby — tow. Jaime Crombet. Przekazał on m. in. pozdro- wienia od młodzieży kubańskiej. Krótkie wy- stąpienie spotkało się z ciepłym przywiciem zgromadzonej młodzieży. Honorowemu gościu wi Rajdu wręczono pamiątkowy znaczek i chustę oraz list do młodzieży kubańskiej z wyrazami przyjaźni i solidarności w walce o socjalizm i pokój. Spotkanie zakończył mło- dzieży program artystyczny.

Nie był tę w sobotę ostatni kontakt z de- legacją kubańską. Wieczorem przybył\$ on? na zaproszenie grupy raidowej z wpi. byd- goskiego na biwak do Złocieńca. Wzięta u- dział w ognisku, które było jeszcze jedna manifestacja przyjaźni, okazja do lepszego poznania wzajemnych dążeń i osiągnięć, (ew)

Z JUBILEUSZOWEGO SPOTKANIA



Piątkowe spo- tkanie, na które z okazji 20-let- nia „Głosu Koszaliń- skiego” zaprosi- li nas członko- wie sekretariatu KMiP PZPR w Koszalinie, upły- neło pod zna- kiem serdeczno- ści okazywanej nam przez gospo- darzy i organi- zatorów: obfito- wało też w wiele atrakcyjnych mo- mentów. Dwa z nich zostały u- wiecnione na zdjęciach— Redak- tor naczelny — red. Zdzisław Piś i I sekretarz POP — red. Henryk Banasiak prezen- tują dary dla redakcji: chleb, sól, dziennikar- ska kaczka i wiel- ki lizak. Z praw- ej honorowa gospodyni spotka- nia — sekretarz KMiP partii — Zofia Pieterwas. Chleb i pieczo- naki natychmiast z apetytem, o- czym leszcze raz donosimy ofiaro- dawcom tych smakowitości. Sól i lizak zostały w- deooczone u Na- czelnego. Przyda- dza się dla doda- nia „smaku” nie- którym naszym publikacjom — raz je trzeba do- solić, innym ra- zem dosłodzić... Na drugim zdjęciu: śpiewa- iace „Złote Kłoso- sy” Kuplety dla- nas i o nas. W- pierwszym rzę- dzie, trzecia z le- wej — ich atito- rka Janina Sta- siłowicz. (bo)

Fot. J. Piątkowski



ORYGINALNY ZBIÓR KUFU

W browarze w Bielsku-Białej znajduje się unikalny zbiór kufli, dzbanów do piwa itp. Jego założycielem był nieżyjący już Józef Kołder, który zgromadził ponad 500 sztuk eksponatów, pochodzących z różnych rejonów kraju i ośrodków piwowarskich za granicą. Najstarszy kufel pochodzi z 1684 roku. W kolekcji znajdują się rzadkie egzemplarze wykonane z drewna, metalu, porcelany i szkła. Niektóre z nich są bogato przyozdobione kolorowymi scenkami rodzajowymi dotyczącymi dziejów piwowarstwa. A że smakoszy piwa często charakteryzuje wisielczy humor, wśród muzealnych kufli nie brak również okazów nieco makabrycznych. Zbiorem obecnie opiekuje się dyrektor Browaru w Bielsku-Białej — zięć założyciela. Zdzisław Zielenkiewicz.

Na zdjęciu: najciekawsze zbiory z muzealnej kolekcji, wśród nich makabryczna „trupia czaszka”. CAF — Jakubowski

WCZORAJ I JUTRO „NASZEGO MORZA”

Epizod zwany Bałtykiem

Smutny los Morza Bałtyckiego nie stanowi już dla geofizyków żadnej tajemnicy. Bałtyku nie było kilkadziesiąt tys. *ai temu i nie będzie go w przyszłości. W geologicznej historii Ziemi istnienie Morza Bałtyckiego jest epizodem.

TAJEMNICA FENNOSKANDII

Jednakże badania, związane z przeszłością i przyszłością Bałtyku, przyniosły bardzo ciekawe rezultaty: radziecki uczony Eugeniusz Artuszkow odkrył zjawisko, które można by nazwać reaktorami ziemi. Aby je wyjaśnić, musimy się cofnąć o wiele tysięcy lat...

Otóż w okresie ostatniego oblodzenia Fennoskandia — jak uczeni nazywają obszar, w skład którego wchodzi obecne tereny Finlandii, Szwecji, Norwegii — Bałtyku — pokryta była pancerzem lodu o grubości, sięgającej kilku kilometrów. Pod jego ciężarem skorupa ziemska ugięła się tak dalece, że jej powierzchnia znalazła się o pół kilometra niżej od poziomu oceanu światowego.

Około 20 tys. lat temu zaczęło się ocieplenie i tarcza lodowa zniknęła. Ale przyniesione tereny nie powróciły do swojego poprzedniego poziomu i tę olbrzymią jamę wypełniły wody oceanu. W ten sposób powstało Morze Bałtyckie, które pierwotnie było znacznie głębsze i większe niż obecnie. Zajmowało ono część współczesnej Finlandii, nadbałtyckich reńblik ZSRR, północną Polskę i część Szwecji.

Dlaczego morze ziaćnęło się cofać? Dla geofizyków bezpośrednia przyczyna tego zjawiska jest jasną: w tym re-

jonie stopniowo podnosi się kora ziemska. Proces ten, który zaczął się ponad 10 tys. lat temu, początkowo przebiegał dość szybko — były okresy, kiedy skorupa ziemska podnosiła się w ciągu roku o 10—13 cm. Po cofnięciu się lodowca takie zjawisko można było zaobserwować także w innych rejonach naszej planety, ale nigdzie nie przebiegało ono w tak gwałtowny sposób.

Geofizykom chodziło jednak nie tylko o owe przyczyny zewnętrzne, bezpośrednie, ale o poznanie patologii ruchów powierzchni Ziemi. Wyzwolona spod lodowcowej prasy Fennoskandia podnosiła się bynajmniej nie równomiernie, zjawisko to przypominało ciasto z przypadkowo pękającymi bąbelkami. Jakież więc siły podnoszą dno Bałtyku i to — niegdyś — w tak energiczny sposób?

Kiedy lodowiec roztopił się, dodatkowy ciężar znikł i górny płaszcz zaczął stopniowo podpyływać pod wygięcie, ponieważ substancje w skorupie są lżejsze od płaszcza. I Fennoskandia zaczęła powracać do poprzedniego poziomu: w ten sposób udowodniono istnienie zadziwiającej warstwy, na której jakby pływa kora ziemska.

Kiedy udało się określić rzeczywistą grząskość tej warstwy, Eugeniusz Artuszkow opracował specjalne równanie, przy pomocy którego

można na podstawie zachodzących procesów podnoszenia się części skorupy ziemskiej, określić, jak wielki ciężar przyniósł je wiele tysięcy lat temu. Na podstawie analizy porównawczej można też dzięki temu prognozować, jak przebiegać będzie przyszłość: wiadomo, że głębokość Bałtyku wynosi 100—150 metrów — po kilku tysiącach lat ten teren podniesie się o 150—200 metrów i Bałtyk przestanie istnieć,

ZBAWIENNA WARSTWA

Jednakże — jak wspomnieliśmy — badania nad przyszłością Bałtyku dały zaskakujące rezultaty; uzyskano dowody na istnienie zbawczej dla nas warstwy astenosfery.

Otóż podobnie jak w atmosferze cienka warstwa ozonu broni wszystko, co żywe, przed zgnubnymi skutkami promieniowania ultrafioletowego, idącego z góry, tak ta półpłynna warstwa zabezpiecza nas przed potencjalnymi nieprzyjemnościami od dołu. Działo ona jak olej, rozlany na smole, zamieszanej patykami: powierzchnia smoły będzie bardzo zniekształcona, ale zakłócenia warstwy oleju będą minimalne. Gdyby nie było tej warstwy, skorupa ziemska nowtarzałaby (fokładnie potężne ruchy i przemieszczania głębinowe. O krwotocznym resor, który amortyzuje działanie kataklizmów. zachodzących w głębinach naszej niespokojnej planety.

(WiT-AR, APN)

Opr. T. M.

Najbezpieczniej pod kościołem i w... samochodzie

Zjawisko jest stare jak świat, od wieków też budziło zainteresowanie uczonych. Ale mimo od dawna prowadzonych badań naukowych, wciąż jeszcze nie potrafimy odpowiedzieć na wszystkie pytania, dotyczące istoty „spadającego z nieba” elektrycznego wyładowania.

Dlaczego np. chmury są elektryczne aktywne i czemu przypisać, że wyładowanie pokonuje tak duże odległości, jakie dzielą chmurę od powierzchni ziemi? Przy okazji — bywają błyskawice przebiegające odwrotną drogą: zaobserwowano już liczne wyładowania elektryczne „przeskakujące” z wierzchołków bardzo wysokich budynków do przelatującej nad nimi chmury.

Wiadomo, że tylko jeden procent energii zmagazynowanej w chmurze burzowej (energia wywołująca siłą wiatru i energią cieplną) zostaje przetworzona w energię elektryczną błyskawicy. Ładunek elektryczny powstaje wów czas, kiedy pod działaniem wiatrów wstępujących część tworzących chmurę drobinek wody zamienia się w igły lodowe. Proces ten nie jest jednak jedynym motorem działania tej naturalnej maszyny elektrostatycznej. Uczni są przekonani, że stanowią o rezultacie wielu złożonych zjawisk fizycznych, ale nie potrafią go całkowicie wyjaśnić.

Liczne zdjęcia zwolnione błyskawic dowodzą, że zjawisko rozpoczyna się od skokowego wytworzenia się w ciągu kilku setnych sekundy kanału wyładowania. Gdy kanał ten sięgnie ziemi, następuje trwające również ułamek sekundy główne wyładowanie o dużym natężeniu prądu elektrycznego. Potem droga tego samego kanału przebiega dalej wyładowania, co daje wrażenie migotania błyskawicy. W dużych chmurach burzowych może tworzyć się jeden po drugim kilka ośrodków elektrycznych, co powoduje, że ludzie mówią o „powracaniu burzy”.

W przeciętnej błyskawicy natężenie prądu sięga 20 do 100 tys. amp., a napięcie jest bardzo wysokie — do miliarda volt na kilometr długości. Co najmniej 40 proc. uderzeń pioruń koncentruje się na dachach, a zwłaszcza na ich nadbudówkach. Obecnie jednak coraz więcej jest na dachach przewodów elektrycznych i anten radiowo-telewizyjnych. Nieprawda jednak, że błyskawica zawsze „wybie ra sobie” najlepszy przewodnik elektryczny. Prof. D. Mueller-Hildebrand z uniwersytetu w Uppsali udowodnił, że najlepszy przewodnik „znajdują” tylko błyskawice przenoszące dodatni ładunek elektryczny, natomiast 90 proc. wyładowań niosących ładunek ujemny nie dokonuje „wyboru” przewodnika.

Błyskawicę ściągają wyłącznie obiecy

ty o wysokości powyżej 100 m, ale nawet wysokie wieże kościelne „działają” tylko w promieniu 60 do 100 m. Toteż kto w czasie burzy znajdzie się... pod kościołem, nie musi obawiać się piorunu. Natomiast wysokie kominy „wybierane” są często przez błyskawicę, ponieważ unoszą się nad nimi wstęga dymu odgrywa rolę przedłużenia odgromnika kominowego.

W Polsce ginie od piorunów rocznie kilkadziesiąt osób, a liczba łez porażonych jest 3—4-krotnie wyższa. Ok. 60 proc. wypadków zdarza się na wsi, a 40 proc. w miastach. Ale 90 proc. szkód materialnych powstaje na wsi.

Statystyki nie potwierdzają ludowych przestroż przed samotnie stojącymi drzewami, które rzekomo „przyciągają” pioruny. Natomiast bezpieczniejszy od wolnego pola jest na pewno las. Samochód stanowi swego rodzaju „skrzyńkę Faradaya”, do wnętrza której nie może się przedostać iskra elektryczna. Nie zaleca się prasowania ani kąpieli w łazience gazowej w czasie silnej burzy. Ale tylko nadmiar ostrożności każe wyłączać przewody anteny telewizora czy radioodbiornika. Za to miejsce parzy oknie, z którego przyglądamy się bijącym z nieba piorunom, jest równie bezpieczne jak... chowanie głowy pod uszkę. (WiT-AR)

8t W.

HUMORESKA

Udnnwa w spółdzielni „Jutro”

— Halo... Kto mówi? Centrala?! Tak jest, już, już, już notuję... Momecik...

Tu pani Ziuta, chwyciwszy długopis, z mozołem zapisywać zaczęła treść ważnego telefonu gramu. Za kwadrans z gotowym tekstem stanęła przed obliczem prezesa spółdzielni „Jutro” — Szczęsnego Aprobowicza.

— Pilne... Do wykonania natychmiast — zdołała tylko wyszeptać.

Aprobowicz chwycił kartkę papieru jak spragniony wędrowiec na pustyni dżban krynicznej wody. Wzrokiem żłakniowym instrukcją, umysłem chłonnym jak gąbka każdą odgórną dyrektywę wpił się w zdania zapisane pośpiesznie ręką sekretarki.

— Nakazuję niezwłocznie — polecał szej z Centrali — uporządkować sytuację w spółdzielni. Do końca miesiąca wyczyścić wszystkie fraki. Wykorzystać fundusz postępu technicznego. Pierwszego osobiście przyjadę sprawdzić wykonanie polecenia...

Aprobowicz z miejsca poczuł ogromną ulgę... Nareszcie będzie wiedział, czego się trzymać. Bo pękła mu już po prostu głowa od myślenia, co to znaczy robić po nowemu. Tyle się naczytał takich różnych rzeczy w gazetach. Więc nareszcie...

Ale zaraz przecież zwałił się nań nowy, niespodziewany cios:

— Skądże ja wezmę te fraki?! — zawołał bezradnie. A że pani Ziuta dawno już wybiegła chyłkiem za drzwi, odpowiedział mu tylko echo od bite od ścian wielkiego gabinetu — tym samym, niestety, bezradnym pytaniem.

Chwila słabości prezesa trwała jednak krótko. W pół godziny później zarząd spół-

dzielni in corpore zgromadził się w gabinecie. Prawdziwy trust intelektualny! Rozpętała się burza mózgów...

— Mam! — zawołał z satysfakcją radca Antykowski — mam do tej pory wspaniały frak. Przedwojenny! Użyłem go z okazji przyjazdu pana wojewody na wielki raut w naszym miasteczku. Oddam go z przyjemnością do dyspozycji Pana Prezesa.

— Jeden to mało — zauważył zaopatrzeniowiec.

— Stać nas na więcej! — krzyknęli gromko wszyscy zgromadzeni.

— Magister Perełka paradował w nowiutkim na poprzednim balu w karnawale. Na pewno wypożyczył...

— Też mało...

— A ile w końcu potrzeba tych fraków? — zapytała rzeczowo główna księgowa.

— Myślę... myślę... — tu Szczęsny Aprobowicz aż poczerwieniał z wysiłku — myślę, że trzeba chyba z dziewięć... Dla wszystkich członków zarządu!

— Racja — wykrzyknął zarząd jak zwykle jednomyślnie. — Kłapa — westchnął tragicznie zaopatrzeniowiec.

— Myślę, że wcale nie kłapa, panowie — powiedział sta nowczo prezes, pochylając się pilnie nad telefonem. — Wcale nie kłapa. Po prostu trzeba uszyć. Dziewięć nowych fraków! Nawet nie trzeba będzie czyścić...

— Tylko kto i z czego zapła ci?

— Zareplikowała główna księgowa.

Ale prezes Aprobowicz odyskał już pełną równowagę psychiczną.

— Jak to kto, koleżanko? — My, spółdzielnia. Z czego? — Z funduszu postępu technicznego! Przecież odczytałem wam instrukcję dokładnie.

Trzeba było słuchać i myśleć. Po nowemu! — dodał po chwili.

»

... Kiedy pierwszego pojawił się w spółdzielni „Jutro” prezes z Centrali, doznał wrażenia, że jest głową państwa witaną przez korpus dyplomatyczny. Wszystkie fraki leżały idealnie, a wszystkie serca członków zarządu biły wspólnym rytmem nadziei na pochwałę i wysoką premię. Tym czasem... Gość najpierw wysoko uniósł brwi do góry, a następnie ryknął męskim basem; od którego prezes Aprobowicz i cały zarząd aż przysiadł:

— Cóż to za maskarada? Cmi to za błazeństwa?! No, zobaczmy zaraz — jak z gospodarzą spółdzielni. Jak produkcja, kooperacja...

— Szeffie — wyjąkał Aprobowicz — przecież my wszystkim zgodnie z instrukcją... MyJ ślałem...

— Co za instrukcja do diabła? — gość już nie panował nad sobą — Gdzie ona? Pokażcie ją do cholery!!

A kiedy Szczęsny Aprobowicz posunął mu pod nos nieszczyśnięty telefonogram, gość prychnął jak zdrowy rumak:

— Ha, ha, haft! Wyczyścić fraki! Coś takiego! Mówię, żeby w końcu wyczyścić u was braki. Powtarzam: BRAKI! Czas skończyć z partactwem, z reklamacjami, którymi bez przerwy zalewają i nas w Centrali wasi odbiorcy. Trzeba ruszyć racjonalizację? Wykorzystać fundusz postępu technicznego. Macie na to ładnych parę tysięcy...

— Mieliliśmy... — zauważyła skromnie główna księgowa.

— Tydzień później w spółdzielni „Jutro” odbyło się twórcze posiedzenie zarządu. Przeanalizowano problem dogłębnie. Postawiono sprawę na ostrzu noża. Przede wszystkim jednak bezkompromisowo sięgnięto do samego źródła zła: wspólną decyzją zarządu pani Ziuta dostała zwolnienie z miejsca.

Słusznie — taka bezmyślna idiotka.

ELWIN

OGŁOSZENIA

**Oszczędność czasu
walory smakowe
przystępna cena**

to tylko kilka spośród wielu korzyści
które zyskasz kupując

PIEROŻKI RYBNE

produkcji Chłodni Składowej

w Koszalinie

Sprzedaż prowadzi „DELIKATESY”

©raz wszystkie SKLEPY CENTRALI RYBNEJ
W KOSZALINIE I SŁUPSKU

K-2603

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W KOSZALINIE, UL. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA 10, zatrudni natychmiast 5 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w produkcji w Oddziale Będzino. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni, od godz. 7 do 15. K-2611-0

ZAKŁAD ENERGETYCZNY KOSZALIN
Informuje że w związku X pracami eksploatacyjnymi są p l a r f o w a n e
PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
w dniach 12 i 13 VI 1972 r. codziennie, w godz. od 8 do 15 w KOSZALINIE:
• Sce: Tuwima, Kniewskiego od nr 2 do S.,
Władysława IV od nr 24 do 40.
Zakład przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. K-2629

POL willi wolnej, blisko stacji — sprzedam. 200 tys. zł. Milanówek, Wielki Kąt 7 — Karwowski. K-222/B

POKOJU blisko plaży morskiej — szukam (lipiec). Włobrowski, Kraków, Metalowców 2/2. K-223/B

ZAMIENTE kwaterunkowe M-4 w Złocieniu, na M-3 w Wałcu lub Łodzi. Wiadomość: Wałcu, Kościu szki 25/26. G-2988

ZATRUDNIMY kucharki, pomoce do kuchni, kelnerki, ora* zespół muzyczny z refrenistką wysokiej klasy do restauracji „Pod Brzoza” w Łazach koło Koszalina. Zgłoszenia osobiste na miejscu a kierownika restauracji GS. Gp-3125-f

Radiowcse akcje

Kwatera dla inrysty^{6*}

NASI koledzy z koszański Rozgłośni Polskiego Radia podjęli bardzo "yteczną akcję pn. „Kwate- Jtla turysty”. Chodzi o zn- eczenie mieszkańców woje- Jtftzwa wynajmowania Jtlnych pokoi gościom przyby- Jtającym do nas, na letni wy- jtzynek. Turystyczna baza Jtlegowa w województwie Jtszczupła, nie dla wszy- Jtch chętnych starca miejsc. Jtą z nie wyzyskanych jesz- Jt* w pełni rezerw lokalo- jtm pozostają kwatery pry- Jt* Związczą w ośrodkach Jt*akcyjnych położonych — w Jt*liżu lasów, nad jeziorami, Jt*piowcy podjęli się pośred- Jt*żyć w wynajmie kwater Jt*roszonych przez radiostu- Jtnaczy. Zgłoszenia należy kie- Jt*ać pod adresem: Rozgłoś- Jt* Pilskiego Radia w Kosza- Jt*ę, ul. Armii Czerwonej 49. Jt*wszystkie zgłoszenia przeka- Jt*ą będa szybko właściwym in- Jt*ucjom, aby lokale można Jt*korzystać jeszcze w tym Jt*konie. Zgłaszający otrzyma- Jt*ją odpowiedź zawierającą in- Jt*ację, jak przyjęto ofertę. Jt*oferowane pokoje do wynaj- Jt*ęcia muszą odpowiadać ood- Jt*owym wymogom mieszka- Jt*rm i sanitarnym. W zależno- Jt*ści od standardu wyposażenia Jt*Jtzone zostaną do jednej z Jt*terech kategorii. Szczególnie Jt*ile są widziane zgłoszenia z Jt*steczek i wsi leżących na Jt*%ach turystycznych Jt*az- Jt*sób, które oferują gościom Jt*nież wyżywienie.

Prawa wynajmowania kwa- Jt*rt nie jest nowością, ale in- Jt*icjatywa różgłośni koszański- Jt*skiej zasługuje na podkreśle-

Ma zakończenie
Dni Bytowa

Dziś zakończą się trwające od tygodnia obchody Dni Bytowa. Tydzień ten wypełniony był różnorodnymi imprezami, organizowanymi w większości przez młodzież. Także ostatni dzień obchodów przebiegać będzie pod znakiem młodzieży. Dziś o godz. 12 pod pomnikiem Bojowników p Wolność i Polskość Ziemi Bytowskiej w Bytowie nastąpi pożegnanie bytowskiej grupy udającej się na rajd ZMS „Szlakami Zdobywców Wału Pomorskiego”. Połączone ono będzie z zakończeniem Dni. W czasie imprezy pod pomnikiem, kasztelan złoży sprawozdanie, co młodzież zrobiła w okresie tygodnia sprawowania władzy w mieście oraz przekaze Prezydium MRN insygnia władzy.

ZDARZENIA
WYPADKI

* PRZEDWCZORAJ po południu w Będzinie (pow. koszański), w gospodarstwie stanowiącym własność Józefa Z., stanęła w ogniu drewniana stodoła przeznaczona do rozbiórki. Spaliło się około 2 ton słomy. Straty oszacowano na 10 tys. zł. Prawdopodobnie pożar był wynikiem podpalenia.

* WCZORAJ około godz. 2 w nocy wybuchł pożar w zagrodzie Hieronima K. w Daszewie (pow. białogardzki). W drewnianej stodo- le spaliły się maszyny rolnicze oraz dwa motocykle. Straty około 20 tys. zł. Przyczyn ognia jeszcze nie wyjaśniono.

* NA TRASIE pomiędzy Wał- cem i Golcami ciągnął marki ursus C-4011 z przyczepą kierowa- ną przez Bogusława D., zaczęli o przydrożne drzewo i wpadł do rowu. Traktorzysta doznał ogóln- nych obrażeń ciała. Straty mate- rialne oszacowano na około 10 tys. zł. Do kolizji tej doszło z powodu zaślnięcia kierowcy.

* W BYTOWIE, na skrzyżowa- niu ulic Gdańskiej i Lebskiej. 74-letni rowerzysta, Józef B. za- trzymał się, by udzielić pierwszeń- stwa przejazdu ciężarówce marki zta. Zaczęli jednak przednim ko- łem roweru o przejeżdżający sa- mochód i w wyniku potrącenia do- znał złamania nogi.

WALNE ZEBRANIE STSTE
JhiS?.. 12 bm., odbędzie się w urarii... Klubie MPiK walne ze- warii... sprawozdawcze Stupskiego Towar... Poczatek obrad o godz. 18.45 (tem)

WALNE ZEBRANIE STSTE
JhiS?.. 12 bm., odbędzie się w urarii... Klubie MPiK walne ze- warii... sprawozdawcze Stupskiego Towar... Poczatek obrad o godz. 18.45 (tem)

WALNE ZEBRANIE STSTE
JhiS?.. 12 bm., odbędzie się w urarii... Klubie MPiK walne ze- warii... sprawozdawcze Stupskiego Towar... Poczatek obrad o godz. 18.45 (tem)

co - €zmz. & E - Mffor?

11 - NIEDZIELA

FELIKSA

telefony

KOSZALIN i SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe

KOSZALIN
Dyżuruje apteka nr 18, ul. Zwy- cięstwa, 32, tel. 22-88.

SŁUPSK
Dyżuruje apteka nr 51 przy ul. Zawadzkiego 3 tel. 41-8#

In WYSTAWY

KOSZALIN
MUZEUM ARCHEOLOGICZNO- HISTORYCZNE
* ulica Armii Czerwonej 53 - Wystawa etnograficzna pt „Jam- no i okolice”
* ulica Bogustawa II 15 - O- gólnopolska wystawa sztuki la- larskiej
Muzea czynne codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-16, we wtorki w godz. 12-18.
SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - Ekspozycja pokon kursowa zorganizowana przez Za- rząd Oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich (czynna do 15 bm. w godz. 12-18)
WDK isiaa wystawowa nr 3) - Doroczna Wystawa Plastyki Ama- torskiej woj. koszańskiego (czyn- na codziennie w godz. 15-20).
KAWIARNIA „RATUSZOWA” - „Krajobrazy z Jastarni” - wysta- wa grafiki artysty plastyka Tade- usza Siary z Katowic.

SŁUPSK
MUZEUM POMORZA ŚRODKO- WEGO - ZAMEK Książąt PO- MORSKICH - czynne od godziny 10 do 16. W zamku wystawa:
* Twórcy i formy (grafika i exlibris)
* MŁYN ZAMKOWY - czynny od godz. 10 do 16
KLUB „Empik” prry nł. Zamen- hofa - Werner Menvegi - impre- je z podróży (grafika)
ZAGRODA SŁOWINSKA w Klu- kach - czynna na prośbę zwie- dzających

KOŁOBRZEG
MAŁA GALERIA PDK - Malar- stwo Alicji Karolak, Danuty Kow- ner i Irminy Aksamitowskiej- Szadkowskiej - art. piast, z Łodzi.
MUZEUM OREZA POLSKIEGO
* Wieża kolegiaty „Dzieje oreza polskiego na Pomorzu Zachodnim”
* Kamieniczka ul. E. Gierczak 5 „Dzieje Kołobrzegu”
- Wystawa: Wielkopolska przed dziesięcioma wiekami
Muzea czynne codziennie * wy- jatkami poniedziałków w godz. 16-16.
MAŁA GALERIA PDK - Malar- stwo Kazimierza Dreasa.
KAWIARNIA „MORSKIE OKO” - Rzeźba, tkanina - fotografie Urszuli Plewki-Szmidt.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

SWIDWIN
SALON WYSTAWOWY PDK - Malarstwo młodych artystów lub- uskich
SALON WYSTAWOWY Zamka. Wystawa pn. „Dzieje książki pol- skiej”.

fEFe y r k

SŁUPSK

CYRK „GDAŃSK** - nl. Wiejska koło stacji CPN (tel. 59-26) - go- dzina 15 i 19

T Eft T R

SŁUPSK

BTD - godzina 19 - Kram z piosenkami (widowisko śpiewno- -muzyczne)

KINO

ADRIA - Pamiętnik szalonej gospodyni (USA, od lat 18)
Seanse o godz. 16, 18 i 20

Poranki - godz. 11 i 13 - Kaj- tek i siedmiogłowy smok (wę- gierski, od lat 7)

KRYTERIUM (kino studyjne) - Anioł zagłady (meksykański, od lat 16)

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30
Akademia Bolka i Lolka (poran- ki) - godz. 11 i 12.45 - Nieśmiesz- neln Flap (USA, od lat 7)

MUZA - Dwoje na huśtawce (USA, od lat 14)

Seanse o godz. 17.30 i 20
Poranek - godz. 11 - Zielone smugi (radz., od lat 11) pan.

ZACISZE - Poskromienie zło- snicy (USA, od lat 14)

Seanse o godz. 17.30 i 20
Poranek - godz. 12 - Dzik i swobodny (ang., od lat 7)

RAKIETA - Twarz anioła (pol- ski, od lat 16)

Seanse o godz. 17 i 19.15
MŁODO&C (MDK) - BS 3815 (NRD, od lat 14)

Seans o godz. 17.30
Poranki - godz. 11 i 13 - Przy- gody Buratina (radz., od lat 7)

JUTRZENKA (Bobolice) - Co się zdarzyło z profesorem (węgierski, od lat 16) pan.

ZORZA (Sianów) - Agent nr 1 (polski, od lat 14)

FALA (Mielno) - Brylanty pani Zuzy (polski, od lat 16)

SŁUPSK
MILENIUM - Kochanka bun- townika (bułgarski, od lat 18) pan.

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30
Poranki - godz. 11.30 i 13.45 - Zandarm się żeni (francuski, od lat 11) pan.

POLONIA - Trup w każdej sza- fie (czeski, od lat 16)

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30
Poranki - godz. 11.30 i 13.45 - Old Surehand (jugosłowiański, od lat 11) pan.

RELAKS - Angelika wirM pi- ratów (franc., od lat 16)

Seanse o godz. 15.30, 17.45 i 20
Poranki - godz. 11.30 i 13.3A - Mój pies Wulkan (radz., od lat 7)

USTKA
DELFIN - Umrzeć z miłości (franc., od lat 16)

Seanse o godz. 16, 18 i 20
Poranek - godz. 12 - Przygo- dy żółtej walizeczki (radz. od lat 7)

GŁÓWCZYCE
STOLICA - Pogromca zwierząt (rumuński od lat 14)

Seans o godz. 19
DEBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA - Panienska z * - kienka (polski, od lat 12) pan.

Seanse o godz. 17 i 19.

BIAŁOGARD
BAŁTYK - Dzieciół (polski, od lat 16)

CAPITOL - Upadek czarnego konsula (radz., od lat 14) pan.

GOŚCINO - Kardiogram (polski, od lat 16)

KARLINO - Nad jeziorem (ra- dziecki, oa lat 14) pan.

KOŁOBRZEG
WYBRZEZE - Agent nr 1 (pol- ski, od lat 14)

PIAST - Dr Crippen przed są- dem (ang., od lat 16)

PDK - Zaproszona (franc., od lat 16)

POLCZYN-ZDRÓJ
PODHALE - ArSen Łupin (franc., od lat 14)

panoramiczny
GOPLANA - Szerokiej drogi kochanie (polski, od lat 16)

ŚWIDWIN
REGA - Saga o dżudo (japoń- ski, od lat 16) pan.

MEWA - Agent nr 1 (polski, od lat 14)

TYCHOWO - Martwa fala (pol- ski, od lat 16)

USTRONIE MORSKIE - Czyż nie dobija się koni (USA, od lat 16)

panoramiczny

BIAŁY BOR - Michał Walecz- ny (rum., od lat 14) pan.

BYTÓW
ALBATROS - Seksolatki (pol- ski, od lat 16)

PDK - Pan Dodek (polski, od lat 11)

DARŁOWO - Miłość i jazz (szwedzki, od lat 14)

KEPICE - Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale... (francuski, od lat 16)

MIASTKO - Zabijcie czarną owcę (polski, od lat 16)

POLANÓW - Tropiciele śladów (rum., od lat 11)

SŁAWNO - Janke (szwedzki, od lat 16)

BARWICE - Czerment, miłość i kindzał (radz., od lat 14) pan.

CZAPLINEK - Hajducy kapita- na Angela (rum., od lat 14)

CZARNE - Walka o Rzym (ru- muński, od lat 14) pan.

CZŁUCHÓW - Dwaj panowie bez parasola (runu, od lat 16)

DEBRNO
KLUBOWE - Piła o miłości (węg. od lat 16)

PIONIER - Nikt nie chciał n- mierać (radz., od lat 16) pan.

DRAWSKO - Seksolatki (polski, od lat 16)

KALISZ POM. - Brylanty pani Zuzy (polski, od lat 16)

OKONEK - Perła w koronie (polski, od lat 14) paru

PRZECHELEWO - Wyzwolenie (radz., od lat 14)

SZCZECINEK
PDK - Wezwanie (polski, od lat 16)

PRZYJAŻŃ - Cierwony namiot (radz., od lat 14)

ZŁOCIENIEC - Zaraza (polski, od lat 16)

JASTROWIE - Incydent (USA, od lat 18)

KRAJENKA - 6smv- (bułgarski od lat 16) pan.

MIROSŁAWIEC
ISKRA - Profesor zbrodni (wę- gierski, od lat 14)

GRUNWALD - Na torze czeka morderca (CSRS, od lat 14)

TUCZNO - Uzurpatorzy (węg., od lat 16)

Brytania - Polska (z Edynburga), w przerwie ok. 19.40 i 19.45 Dobra- noc i Dziennik 20.35 Kraj 21.10 Teatr TV na świecie - „Zywcem ożeniony” wg Johna Mortimera Spektakl TV angielskiej 22.25 i 23.00 Politechnika TV (powtórze- nie).

10.00 „Bitwa nad Neretwą” - jugosłowiański film fab. 14.20 Re- dakeja Szkolna zapowiada... 14.35 Sprawozdawcze magazyn sportowy M. in. - Międzynarodowe zawody hippiczne CSIO - Puchar Narodów w przerwie zawodów - Dziennik 18.30 Turystyka i wypoczynek 19.20 Dobranoc - Dziwne przygo- dy Koziołka Matołka 20.15 „Święto Trybuny Robotniczej” - program estradowy z Katowic 21.15 Dziennik i wiad. sport. 21.45 „Bitwa nad Neretwą” - powtórzenie fil- mu.

9.00 „W starym kinie” - „Cza- pajew” - radziecki film fab. 10.40 „TOMO” - reportaż filmowy 11.00 VII Olimpiada Wiedzy Społ. - Politycznej 12.15 Koncert Ork. PR i TV w Krakowie z udziałem Haliny Sztoniowskiej - sopran 13.00 Przemiany 13.30 Dla dzieci: Teatrzyk dla Przedszkolaków - „Leśny skrzat udziela rad” - wi- dowisko 14.15 „Piórkiem i węgl- em” 14.45 Międzynarodowe za- wody hippiczne CSIO - Konkurs zwycięzców. 15.55 Sprawozdanie z finałowego meczu piłki nożnej 0 Mistrzostwo Europy (z Brukseli) 17.45 Piosenka dla Ciebie 18.45 „Ballada młyńskiego koła” - film muzyczny TVP - premiera mie- siąca nr 8. 19.20 Dobranoc - Przy- gody rozbójnika Rumcajsa 20.05 „Pierścień Cagliostro” - film se- ryjny „Arsen Łupin”. 21.00 PKF 21.10 Z wizytą u Was - „Kwiaty i piosenki dla polskiej chemii” - Udział biora: A. Janowska. E. Igras. A. Jantar, Stenia Kozłowska I. Snieżanka, Randia i zespół Tor- no. R. Bacciarelli. T. Chyła. W. Kocoń. W. Zatrwski, Alibabki, trio Homo Homini, T. Woźniak, zespół Pro Contra, Gaweśda, zespół tańca nowoczesnego „Preludium”. 22.30 Magazyn sportowy.

UWAGA! Telewizja zastrzega so- bie prawo zmian w programie!

WALCZ
PDK - Włnetou i król nafty (jugosł., od lat 14) pan.

TECZA - Postanice (ang., od lat 16)

MEDUZA - Legenda (polski, od lat 11)

ZŁOTÓW - Tropiciele śladów (im muński, od lat 11)

RADIO

PROGRAM I na fali 1322 m
oraz UKF 67.73 MHz

Wiad.: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.05, 16.00, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, i 2.55

6.05 Kiermasz pod Kogiatkiem 7.15 Zespół S. Rososkiego 7.30 W rannych pantoflach 8.15 W ran- nych pantoflach 9.05 Fala 72 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy 10.00 Dla dzieci młodszych: „Trapcio” - słuch. 10.20 Takti i fakty - ra- diowy tygodnik muzyczny 11.00 Rozgłosnia Harcerska 11.40 Czy znasz mapę świata? - aud. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.15 Wize- runki ludzi myślących - prof. J. Groszkowski 12.45 Nasi ulubieńcy 13.15 Trzy - zespoły - trzy style 13.35 Wczoraj nagrane - dziś na antenie 14.00 Kompozytor przy- szłego tygodnia W. A. Mozart 14.30 „W Jezioranach” 15.00 Kon- cert „zyczeń 16.05 Przegląd wyda- rzeń międzynarodowych 16.20 Teatr PR: Cień Ponurego” - słu- chowski 18.00 Komunikaty Tota- lizatora Sportowego i wyniki re- gionalnych gier liczbowych 18.08 Radiowa piosenka miesiąca 18.30 M. Sart przedstawia polską muzy- kę instrumentalną 19.00 Kabarecik reklamowy 19.15 Przy muzyce 0 sporcie 19.53 Dobranocka 20.20 Wia- domości sportowe 20.30 „Matysia- kowie” 21.00 Wspomnienia z Opo- la 21.30 Program z dywanikiem 22.35 Pół na pół - magazyn z mu- zyką 23.10 Studio Jazowe PR 23.40 Tańczymy do północy 0.10- 3.00 Program z Kielc.

PROGRAM II na fali 367 m
na falach średnich 188.8 i 202.2 m
oraz UKF 69.92 MHz

Wiad.: 5.30 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 19.00, 22.00 i 23.30

6.00 Melodie na niedziele 6.45 Kalendarz 7.00 Kapela F. Dzier- ząnowskiego 7.45 Zauu i uśmiech- nij się 8.00 Moskwa z melodią i piosenką - słuchaczom polskim 8.35 Radioproblemy 8.45 Z nagrań Ork. Symf. Filharmonii Królew- skiej w Londynie 9.00 Rozmaitości muzyczne aud. 9.30 Felieton literacki 9.40 Śpiewa „Śląsk” 9.55 Spotkanie z melodią i piosenką 10.25 Pytania. „Zbawiciel na wza- sach” opow. 10.55 Transmisja z otwarcia XI Międzynarodo- wych Targów Poznańskich 11.30 Trąbka contra fortepian 11.57 Syg- nał czasu i hejnał 12.30 Poranek symfoniczny - z wórczości St. Moniuszy 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie 15.00 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Ostatnia przygoda detektywa Noska” - słuch. 16.06 Spotkanie z A. German 16.30 Kon- cert chopinowski z nagrań B. Hes- se-Bukowskiej 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy 17.30 Rewia piosenek 18.00 Teatr PR: „Don Juan Poznański” - słuch. 18.35 Grają Marek i Wacek 19.15 Maga- zyn nieaktualności muzycznych 19.45 Wojsko, strategia, obronność 20.00 Widok z wieży - magazyn literacko-muzyczny 21.30 Radiowy magazyn przebojów 22.05 Ogólno- polskie wiadomości sportowe i wyniki Toto-Lotka 22.25 Lokalne wiadomości sportowe 22.35 Nie- dzielne spotkania z muzyką - cykl: Wybrane koncerty instru- mentalne Mozarta (V) 23.42 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III na UKF 66.17 MHz
oraz falach krótkich

Wiad.: 6.00
Ekspressem przez świat 8.30, 14.00, i 18.30

6.05 Melodie-przebudzanki 7.00 Instrumenty śpiewają 7.15 Polity- ka dla wszystkich 7.30 Spotkanie z Jose Jose - aud. 8.10 Klasy - magazyn filatelistyczny 8.35 Nie- dzielne rytmy 9.00 „Złota takśowa- lity” - aud. 9.35 Analizy i syntezy aud. 10.00 Ilustrowany Tygo- dnik Rozrywkowy 11.25 Mistrzo- wie batuty „J. Barszaj 11.57 Syg- nał czasu i hejnał 12.05 „Niezna- ny zamówił requiem” - słuch. dokumentalne 12.30 Miedzy „Bo- bino” a „Olympia” 13.00 Tydzień na UKF 13.15 Jazza dla wyrafino- wanych 13.30 Pracująca melo- dyjka: „Nie porzucaj mnie” 13.50 Muzyka symfoniczna 14.05 Beatle- si orientaliści 14.20 Peryskop - przegląd tygodnia 14.45 Przypomi- namy T. Renisa 15.10 Muzyczne premiery 15.30 „I nie był przyja- zny nikomu” - rep. 15.50 Zwie- rzzenia prezentera 16.15 „Pod Egi- da” (II) 16.45 Na międzynarodowej estradzie 17.05 „Złota takśówka” - ode. pow. 17.15 Mój magneto- aud. 17.40 Słynne stan- dard- jazowe 18.00 Lektura, lektu- ry... 18.15 Polopia śpiewa 18.45 Mini-max 19.05 Teatr PR: Prawo do noszenia szelek” - słuch. 19.37 Teatrzyki i kabarety starej War- szawy 20.00 Gaweśda 20.10 wielkie recitale: E. Gilels w Konserwa- torium Moskiewskim (1957) - cz. I - aud. 21.05 Meksyk w poezji J. Zycha 21.25 Płyty nasze i na- szych przyjaciół 21.50 Z nagrań R. Casadesus 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.20 Mały słownik sztuk pięknych - aud. 22.35 Mistrzowie nastroju 23.00 Wiersze 23.05 Muzyka nocą 23.50 Gra K. Sadowski.

WALCZ
PDK - Włnetou i król nafty (jugosł., od lat 14) pan.

TECZA - Postanice (ang., od lat 16)

MEDUZA - Legenda (polski, od lat 11)

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Szombierki — ŁKS 1:1

II LIGA

Garbarnia — Zawisza 0:3

Piast — Star 1:2

Hutnik — Urania 0:0

KLASA OKRĘGOWA

Gwardia II — Olimp 1:1
MZKS Słupsk — Lech 5:0
Sława — Korab 3:2

W tygodniu odbyło się w Drawsku zaległe spotkanie pomiędzy miejscową Drawą i Bałtykiem. Mecz zakończył się remisem 1:1. W przedmeczcu juniorów zwyciężył Bałtyk 1:0.

Z OSTATNIEJ CHWILI

PIERWIEŃIECKI MISTRZEM EUROPY

Krzysztof Pierwieńiecki zdobył tytuł bokserskiego mistrza młodzieżowego Europy w wadze lekkopółśredniej zwyciężając w finale Harmatię (Węgry). Srebrne medale wywalczyli: Osetkowski w piórko i w przegranej na punkty z Lwowem (ZSRR) oraz Wojcik w półśredniej, którego wyprzekł Zorow (ZSRR). Stanisławski w koguciej i Cichowlas w lekkiej zdobyli brązowe medale.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* ORGANIZATORZY tegorocznych XIII Zrywówowych Mistrzostw Świata, które rozegrane zostaną w dniach 9-23 lipca, br., w jugosłowiańskiej miejscowości Vrsac podali do wiadomości, że w imprezie uczestniczyć będzie ostatecznie 80 pilotów. Lista startowa została już zamknięta.

* W MIAMI BEACH, na Florydzie, rozpoczęła się olimpiada brydżowa. Startują reprezentanci 39 krajów. Znakomicie zadebiutowali w mistrzostwach polscy brydżyści, którzy w I rundzie pokonali zdecydowanie ekipę NRF 20 do minus 2, a w drugiej rundzie zmusili do kapitulacji drużynę gospodarzy — USA 19 do 1. Sensacje sorawili brydżyści Nowej Zelandii bijąc faworyzowaną ekipę W. Brytanii 14 do 6.

* W MECZU rozegranym z okazji 50-lecia ROW Rybnik na miejscowym torze żużlowym drużyna ROW zwyciężyła zesoł czołowych zawodników z pierwszej ligi 67:41. Dla ROW najwięcej punktów zdobyli: Woryna — 18, Wyglenda — 12, Fojcik — 10, A. Tkocz i Gryt po 9. Dla reprezentacji ligi punkty zdobyli: P. Waloszek — 8, U. Jancarz — 10, J. Mucha — 8, i Fridek — 5.

* W WARSZAWIE na „Nowych Dynasach” odbyły się zawody między młodymi kolarzami CSRS i Polski. Zawody rozgrywane były przy sztucznym świetle. Mecz wygrała reprezentacja CSRS 33:5,23,5.

61 kolarzy na starcie kryterium „Głosu”

Bardzo interesująco zapowiada się dzisiejszy uliczny wyścig kolarski w Koszalinie o Puchar 20-lecia „Głosu Koszalińskiego”. Jak już informowaliśmy, wyścig odbędzie się na osiedlu Tysiąclecia, po obwodzie zamkniętym. Kolarze pokonają 30 okrążeń, każde długości ok. 1.800 m. Start z al. Zawadzkiego nastąpi o godzinie 15.

LEKKOATLETYKA

ŚWIETNE WYNIKI W LOS ANGELES

Kilka świetnych wyników padło podczas mitingu lekkoatletycznego w Los Angeles. Rekordzista świata Jim Ryun powraca do formy. Wygrał bieg na 1 milę — 3.57,3. W biegu na 440 jardów triumfował John Smith przed Evansem — obaj 45,0. Na dystansie 880 jardów zwyciężył Svenson — 1.47,4 przed Winzenriedem 1.47,5.

W ochnięciu kula triumfował Woods 21,34 nrzed Metsonem — 21,19 i Feuerbachem — 21,12. Rzut dyskiem wygrał Vollmer — 64,16.

Lekkoatleci europejscy wygrali dwie konkurencje. W skoku w dal pierwszy był Pani (Francja) — 7,88. Rekordzista świata Beamon zajął trzecie miejsce — 7,66. Skok o tyczce wygrał Laquervist (Szwecja) 5,18.

Podczas rozegranych w Helsinkach międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych dobre wyniki padły w oszczepie. Dwa pierwsze miejsca zajęli Finowie: Siitonen — 85,66 i Kinnunen — 84,10. Trzeci był Wolfermann (NRF) — 83,44.

W biegu na 100 m triumfował reprezentant gospodarzy Viren w czasie 10,3, a na 400 m — Schluske (NRF) — 49,9.

Best postanowił powrócić...

Słynny piłkarz irlandzki — George Best, który przed niepełną miesiącem zaskoczył działaczy i sympatyków futbolu nagłym postanowieniem o zakończeniu swej efektywnej kariery sportowej, nagle zmienił zdanie i chce powrócić na boisko. Trener Manchesteru United — Frank O'Farrell uważa, że świetny napastnik jest w stanie w ciągu kilku miesięcy odnaleźć wysoką formę. O tym, czy Irlandczyk, powróci do drużyny zadecyduje kierownik klubu na podstawie obserwacji treningów Besta.

Do wczoraj napłynęły zgłoszenia 61 kolarzy z 11 zespołów, m. in. z Polonii Piła, Ognia, Gryfa i Arkonii Szczecin, Lecha Poznań i kilku klubów koszalińskich. W naszym kryterium uczestniczyć będą m. in. tak znani kolarze, jak J. Sekciński (reprezentant Polski) Stadnik i Nadolny z Polonii Piła, Jo Szopow z Lecha Poznań, Z. Jarema z Arkonii. Za proszamy więc serdecznie kibiców na trasę wyścigu.

Zasada w czołówce rajdu „Semperit”

O północy z czwartku na piątek rozpoczął się w Austrii 16 Międzynarodowy Rajd Samochodowy „Semperit” będący zarazem kolejną eliminacją mistrzostw Europy kierowców. Na 1670-kilometrową trasę wyruszyło 85 załóg, wśród nich nasz reprezentant, mistrz Europy Sobiesław Zasada na Porsche. Jego najpoważniejszymi rywalami są doskonały kierowca NRF Warmbold na BMW 2002 i najlepszy kierowca silnego włoskiego zespołu Bailestrieri na lancia Fulvia.

Po przejechaniu trzech odcinków specjalnych (Zasada zajął w nich miejsca: drugie, czwarte i szóste) w nieoficjalnej punktacji generalnej rajdu prowadzi Bailestrieri 22:59,5 przed Finto (Włochy) 23:00,6 i Warmboldem 23:01,2. Zasada jest na czwartym miejscu z czasem 23:02,5.

SIATKÓWKA

PORAŻKA POLEK z NRF

W Gesecku odbył się międzynarodowy mecz siatkówki kobiet, w którym reprezentantki Polski niespodziewanie przegrały z zespołem NRF 1:3 (15:3, 15:17, 6:15, 12:15).

Reprezentacja Polski wystąpiła już w drugim meczu podczas swego tournée w NRF. Poprzednie spotkanie z NRF, Polki rozstrzygnęły na swoją korzyść 3:1.

TURNIEJ W SOFII

W Sofii odbywa się turniej siatkarski zorganizowany z okazji 50-lecia siatkówki w Bułgarii. W eliminacjach kolejność poszczególnych zespołów była następująca: GRUPA „A” — 1) CSRS, 2) Bułgaria 3) Włochy, 4) Brazylia GRUPA „B” — 1) NRF, 2) ZSRK 3) Bułgaria II, 4) Kuba.

OACHIMOWSKI — 16,95
W TRÓJSKOKU

Podczas mitingu lekkoatletycznego Michał Oachimowski (Zawisza) uzyskał w trójskoku 16,95 m. Jest to drugi rezultat w historii polskiej lekkoatletyki.



Gimnastyczne mistrzostwa Polski

W warszawskiej hali Gwardii rozpoczęły się jubileuszowe XXX mistrzostwa Polski w gimnastyce sportowej. Na starcie tej ostatniej przed Igrzyskami Olimpijskimi próbie polskich gimnastyczek i gimnastyków, stanęła cała czołówka krajowa. Ogółem o tytuły mistrzów kraju walczyły 41 zawodniczek oraz 25 zawodników.

W pierwszym dniu odbyły się ćwiczenia obowiązkowe kobiet i mężczyzn.

Wśród kobiet, zgodnie z oczekiwaniami, prowadzenie objęła Joanna Bartosz (Wawel), którą jednak wyprzedza zaledwie o 0,05 pkt. zawodniczka stołecznej Gwardii — Lucja Matraszek.

Spore niespodzianki zanotowano w konkurencji mężczyzn. Po ćwiczeniach obowiązkowych, prowadzi Andrzej Szajna, mając zdecydowaną przewagę nad braćmi Mikołajem i Sylwestrem Kubicami. Dopiero na 6 pozycji znalazł się trzeci z braci Kubiców — Wilhelm.

I Jokęd się dziś wybierzemy?

KOLARSTWO

Kryterium o puchar „Głosu”

Godz. 15, osiedle Tysiąclecia w Koszalinie — uliczny wyścig kolarski o Puchar 20-lecia „Głosu Koszalińskiego”.

PIŁKA NOŻNA

III LIGA

W Koszalinie: WARTA Poznań — GWARDIA (godz. 18)
W Słupsku: GRYF — ZASTAŁ. Zielona Góra (godz. 17)

KLASA OKRĘGOWA SENIORÓW

W Szczecinku: DARZBOR — ISKRA Białogard (godz. 17)
W Sianowie: VICTORIA — BAŁTYK Koszalin (godz. 15)
W Drawsku: DRAWA — ŁKS Wielim (godz. 17)
W Kotobrzegu: KOTWICA — WŁÓKNIARZ Białogard (godz. 14)

KLASA JUNIORÓW

W Słupsku: GRYF — KOTWICA Kotobrzeg (godz. 15.15)
W Białogardzie: WŁÓKNIARZ — GWARDIA Koszalin (godz. 9.30)
W Złocieniu: OLIMP — DRAWA Drawsko (godz. 11)
W Złotowie: SPARTA — SŁAWA Sławno (godz. 14)
W Koszalinie: BAŁTYK — DARZBOR Szczecinek (godz. 18)
W Białogardzie: ISKRA — POLONIA Jastrowie (godz. 16)
W Słusku: KORAB Ustka — BYTOYIA Bytów (godz. 10)

KLASA A

W Koszalinie: GARBARNIA Kępcze — MZKS Darłowo (niedziela, stadion Bałtyku godz. 16) — decydujące spotkanie o tytule mistrzowskim grupy I.

PIŁKA RĘCZNA

Ogólnopolski turniej w Koszalinie

Turniej ogólnopolski z udziałem zespołów Wybrzeża Gdańsk, Pogoni Szczecin i Gwardii Koszalin. Początek turnieju o godz. 10.30.

PÓŁFINAŁY MP JUNIOREK W ŚWIDWINIE

MKS KUSY — START Gdańsk (godz. 10)
SPOJNIA — AZS Wrocław (godzina 11)

JUNIORZY
W Białogardzie: UKS BURZA — DARZBOR Szczecinek (godz. 10)

PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW

Okręgowe mistrzostwa juniorów w Szczecinku — dziś początek zawodów o godz. 10.

LEKKOATLETYKA

Mistrzostwa okręgowe szkół podstawowych (stadion Bałtyku w Koszalinie) — godz. 10.

MISTRZOSTW OKRĘGU JUNIORÓW

W Koszalinie rozgrywane są okręgowe mistrzostwa juniorów starszych. Początek zawodów — o godz. 10.

TENIS

ZSRR — Polska 21D

Po pierwszym dniu meczu tenisowego o Puchar Davisa (półfinał europejskiej grupy A) Polska — ZSRR, prowadzą tenisiści radzieccy 1:0. Metreweli pokonał T. Nowickiego 6:3, 6:3 6:1 a drugi pojedynek Kakulia — W. Gasiorek został przerwany przy stanie 8:6, 5:7, 6:3, z powodu zmroku.

Na trybunach kortów warszawskiej Legii zebrał się komitet widzów aby oglądać pojedynek najlepszych tenisistów Polski i ZSRR. Magnesem była m. in. zapowiedź startu znakomitego gracza radzieckiego — Aleksandra Metreweliego. Enthusiasti tenisa nie doznali zawodu. Mistrz ZSRR zademonstrował rzeczywiście wysoką klasę. Jego gra charakteryzuje się przede wszystkim wielką swobodą uderzeń oraz elegancją. Reprezentant Polski T. Nowicki tylko w pierwszym secie potrafił nawiązać walkę ze swym renomowanym przeciwnikiem, potem coraz wyraźniej zarysowała się przewaga Metreweliego.

Bardziej wyrównany charakter miał drugi pojedynek Kakulia* — Gasiorek. Tenista radziecki odznaczający się wielką bojowością i temperamentem uzyskał przewagę jednego seta nad swym przeciwnikiem. Wieksość punktów zbierał dzięki ofensywnym uderzeniom z forhandu.

Drużbi dzień spotkania rozpoczęli Gasiorek i Kakulia kontynuowaniem przerwanej w

piątek gry pojedynczej. Ostatecznie zwyciężył Kakulia 6:5, 7:6, 6:3, 2:6, 6:1.

Polak rozpoczął grę skonceptowany, uzyskując przewagę. Przy stanie 4:2 Gasiorek wygrał dwa swe ważne gemy, równując w setach na 2:2. Stety, piąty decydujący set V plynął pod znakiem zdecydowanej przewagi tenisisty radzieckiego. Przyspieszył tempo, Gasiorek grał miast fatalnie psując serwis i łatwe piłki.

Tenisisci Związku Radzieckiego zakwalifikowali się do finału europejskiej grupy rozgrywek o Puchar Davisa. W Warszawie reprezentacja Związku Radzieckiego prowadzi Polskę 3:0. W grze podwójnej Metreweli i Lichaczew (20) pokonali Gasiorka i Nowickiego (Polska) 7:5, 6:4, 4:6, 3:7.

KOLARSTWO

DOOKOŁA AUSTRII

Dziewiąty przedostatni etap wyścigu kolarskiego dookoła Austrii, odbył się w Maria Ebersdorf (80 km). Zwycięzcą Austriak Fredy Sitzwahi, a czwartym miejscem wpadł metę Andrzej Pierzyński-klassyfikacji indywidualnej w dziewięciu etapach prowadzą Austriacy Steinmayr i teregger. Najlepszymi z Polaków są Prill i Gawliczek, którzy zajmują X i XI miejsca

..J ANGLII

XI etap Tour of Britain, wadzący z South Shields Moresambe liczący 166 km, zakończył się zwycięstwem szwajcarskiego kolarza H. & genssena.

Drużynowo etap wyścigu CSRS przed Szwecją.

Klasyfikacja indywidualna po 11 etapach:

1. M. Duchemin (Fracja) 40:04.59, 2. H. Kuiper (Holandia) 40:05.25, 3. J. Zwiłł (Polska) 40:06.17.

Klasyfikacja drużynowa*

1. Holandia 121:33.30, 2. Brytania 121:41.40, 3. W. Brytania 121:45.48.

Dziś w Miastku

...na zakończenie Tygodnia Kultury Fizycznej, odbędzie się w stadionie klubu Start pokaz sztucznego ognia. Odbędzie się też dwa mecze nożnej drużyny zakładowych, prezentacja FRIOS zmierzy PBRol., a Prezydium PRN — POM. Początek o godz. 11.

PATRICK QUENTIN



Tłum. Izabela Dąbska

(23)

— Nie wiem., może ci się to właśnie takie wyda. Obie z Persis wpadłyśmy w nastrój tak sentymentalny, że ani się zorientowałam, jak obiecałam jej, że spędzimy oboje u nich święta Bożego Narodzenia. Wyobrażasz sobie ten nastrój?, ogólna zgoda i porozumienie, zapomnienie o urazach, zacieśnienie więzów rodzinnych w chwilach tragicznych... i wszystko, co stał się wynikiem. Błagam cię, kochanie — proszę go, położywszy smukłe palce na rękawie marynarki — nie rób trudności!

Widac było, że perspektywa spędzenia świąt w towarzystwie dwóch kobiet, które oskarżał o popełnienie morderstwa, daleka była od wprawienia Franciszka Hale w zachwyt.

— Ja? — wykrzyknął. — Ja miałbym spędzić święta Bożego Narodzenia w Fallowfield! Dostanę przecież wiesz, że ani Salterowie, ani... hm... nie znoszą mnie!

— Błagam, błagam cię, kochanie! — nalegała pani Hale. — Wiem, że to trochę niezwykła sytuacja, ale zrób to dla mnie! Przecież tak kochasz Karen, a ja będę taka szczęśliwa widząc, że raz na zawsze pogodzisz się z Persis i Grace!

— No, więc dobrze! — oświadczył w końcu Hale, który spoglądał na żonę z dziwnym wyrazem twarzy, nie pozbawionym, jak mi się zdawało, odcienia strachu. — Kiedyż więc będziemy mieli te przyjemności?

— Natychmiast, jak tylko zabierzemy bagaże z hotelu w Grovestown. Obiecałam, że postaramy się być wieczorem na obiedzie. Dlatego wpadłam tak beczernie do twojego Westlake. Musimy zaraz jechać... Doktorze — dodała, zwracając się do mnie — proszę mi wybaczyć, że zwracam panu głowę naszymi sprawami rodzinnymi, ale należało to załatwić, Biedna Persis!

Cóż to musiał być dla niej za wstrząs! Postaramy się oboje z Franciszkiem ułatwić jej powrót do równowagi. Wiem z doświadczenia, co to znaczy stracić córkę... W mojej rodzinie była także taka okropna tragedia...

Chwyciła męża za ramię i ciągnęła w stronę drzwi, jak gdyby chciała przeszkodzić mu w powiedzeniu czegoś. I tak aż do samej bramy wjazdowej nie przestawała szeptać. Kiedy chciałem się z nią pożegnać, zdawała się mnie nie słyszeć.

— Marto! — doktor chce się z tobą pożegnać — szepnął jej cicho mąż.

— O? Doprawdy? — rzekła ze zdziwieniem, po czym zaczęła się śmiać i dodała: — Pan się do mnie zwrócił per „pani Hale” — a ja nie przyzwyczaiłam się jeszcze do mojego nowego nazwiska. Jeżeli przez tyle lat było się panią Brompton, trudno się tak od razu przestawić na Hale.

Pani Brompton? Prawdopodobnie matka tak tajemniczo zamordowanej Libby! I oto następnie wyszła po raz drugi za mąż za ojca biednej Normy, zmarłej również w tak niewytłumaczony sposób!

Należy przypuszczać, iż nie udało mi się ukryć zaskoczenia tą wiadomością, gdyż oboje patrzyli na mnie z nagłym zainteresowaniem. Należałoby przypuszczać, iż dezygnowała jakąś przez cały czas wizyty udawali — maskowała tylko ich czujność.

— Co się stało doktorze? — spytała pani Hale — ma pan taką dziwną minę... Co się z panem dzieje?

— Jjja? — ledwie zdolałem wybąknąć. — Nie, nic mi nie jest

Poczułem się jeszcze bardziej zmieszany, tak że nie potrafiłem znaleźć żadnego sensownego wytłumaczenia — i na tym się rozstaliśmy.

ROZDZIAŁ VIII

Kiedy Hale'owie odjechali wreszcie swoją elegancką, beżową limuzyną, wróciłem z zamętów w głowie do salonu, nie mogąc się wyplatać z całej tej gmatwaniny skojarzeń. Po chwili zjawili się inspektor Cobb, który oświadczył już w progu:

— Nic z tego, Westlake! Ślady zacierają się na głównym gościńcu. Niech ich sobie szuka ktoś mądrzejszy — dodał z miną zawiedzioną i rozczarowaną.

Po chwili, spojrzawszy na mnie jakoś dziwnie, dodał:

— O, ale co z tobą? Co ci się stało? Masz taką zabawną minę!

Opowiedziałem mu wówczas wszystko, co się przed chwilą w tym salonie wydarzyło i stwierdziłem, że bardzo się ożywił. Kłóczyłem, zawołał:

— A więc to w Fallowfield należy szukać klucza zagadki!

— Tak by wyglądało — jeżeli można wierzyć słowom aktora.

— Wiesz co? Proponuję, żebyśmy najpierw zapoznali się z treścią testamentu starego Siptone'a, a następnie z okolicznościami śmierci młodego Saltera — zaproponował Cobb. — Oraj, daj co chcesz, Westlake, ale fakt, że dwoje spośród suków zółtego Siptone'a ginie jakoby w „tragicznych wypadkach”, wydaje mi się mocno podejrzane. Gdybyśmy się tylko mogli wiedzieć, jaką rolę w tym wszystkim gra ów tajemniczy kłóca z krzywym ustami, tak zawzięty na Normę, Libby Bromp i Toniego... Możliwe, że te rzeczy nie mają ze sobą żadnej związku... Z jednej strony ta historia ze spadkiem — z drugiej tajemniczy kierowca żółtej taksówki...

Nie słuchałem go, gdyż przysłała mi do głowy fantazyjna myśl.

— A jeżeli ów krzywousty kierowca wcale nie istnieje? To tylko jakaś wymyślona postać?

Cobb popatrzył na mnie jak na wariata.

— Nie chcę przez to powiedzieć, iż w ogóle nie istniał mój mówiciel dalej z wzrastającym entuzjazmem. Przeciwnie, z pewnością sfozer żółtej taksówki, terroryzujący Libby Brompton i Normę Hale. Ale kto przysięgnie, że to ten sam przejeżdżał przez Kenmore? Wiele osób widziało taksówkę, szukając daleko — ja sam. Ale nikt nie był w stanie zidentyfikować kierowcy, który ją prowadził.

— Nie rozumiem do czego zmierzasz — zareplikował patrząc na mnie nadal, jak się patrzy na nieszkodliwego, riatę. — Norma Hale widziała go przecież — przynajmniej ci mówiła?

— Powiedzmy raczej, iż myślała, że go poznaje — potem go — ale nie zapominaj, że siedziała na koniu, a zapomniała. W dodatku ogarnięta była paniką i każdy kto siedzi za kierownicą żółtej taksówki, wydawałby się jej krzywoustym

— A tymczasem mógł to być równie dobrze ktoś. kto za takowego uchodzić — to miałeś na myśli?